



Ma 19 lat, kilkanaście tytułów mistrzowskich juniorów i „świeże” Mistrzostwo Świata Seniorów w Kickboxingu. Filip Sójka to najmłodszy zdobywca tego tytułu w historii. Młody talent nie zatrzymuje się i dalej idzie po swoje. Jak to robi? Opowiada na s. 14.

## Busiki po staremu - s. 3



## Nowe „wojskowe” rondo w Pleszewie - s. 4



## Dlaczego kino jest nieczynne? - s. 6



## Studują od 15 lat i końca nie widać - s. 13



## Śmieci. Niekończąca się historia...

Tuż przed końcem roku podwyższone zostały opłaty za śmieci. To temat od zawsze budzący kontrowersje, a władzom spędzający sen z powiek. - *Nie robimy tego ani celowo, ani złośliwie. Nie podwyższamy opłat, by zarabiać, bo to niezgodne z prawem. Mało że gmina nie zarabia, to z budżetu musiała dołożyć ok. 3 mln zł.* - tłumaczy burmistrz Arkadiusz Ptak.

Dlaczego więc śmieci znów drożeją? Bo dużo „śmiecimy”. Ostatnie lata pokazują, że liczba wy-

tworzonych przez mieszkańców odpadów rośnie w zastraszającym tempie. Podczas gdy w 2024 r. jeden mieszkaniec MiG Pleszew produkował 465 kg odpadów, w 2025 było to już 505 kg. To więcej niż wytwarza mieszkaniec innych gmin powiatu pleszewskiego, a nawet Wielkopolski. Co jeszcze wpływa na wysokość stawek za śmieci i dlaczego kiedyś było taniej? Odpowiedź na s. 10-11.



W czarnych pojemnikach przy blokach znajduje się 50% śmieci, które można jeszcze posegregować.

## Tu jest jakby luksusowo, czyli nowy dworzec PKP

Wnętrze dworca PKP w Kowalewie zmieniły się nie do poznania. Z zewnątrz budynek też prezentuje się pięknie. Inwestycja została zakończona w grudniu, a pasażerowie zyskali nowoczesną przestrzeń do oczekiwania na podróż. Znalazły się w niej także typowo pleszewskie akcenty. Szczegóły na s. 3.



## Wąskotorowy kalendarz

Tegoroczny kalendarz historyczny prezentuje historię pleszewskiej kolei wąskotorowej. A jest ku temu okazja, bo nasza „bana” w 2026 r. świętuje 125 lat istnienia.

Od lat Muzeum Regionalne w Pleszewie wydaje kalendarze historyczne, które mają wartość kolekcjonerską. Za każdym razem przedstawiają one inne wydarzenia, budynki lub instytucje z terenu Miasta i Gminy Pleszew. - *Ostatnie lata to tematy, które narzuca nam historia, bo rok 2025 to 190-lecie ratusza, a 2026 to 125-lecie kolejki wąskotorowej* – informuje Adam Staszak, dyrektor muzeum.

Już na okładce pojawia się więc pierw-

szy parowóz, który kursował na linii kolejki. Na kolejnych kartach znajdziemy dawny dworzec Pleszew Miasto, autobus dowożący pasażerów z Kalisza do Pleszewa w 1934 roku czy wagon motorowy zbudowany w Pleszewie. Oprócz 13 unikatowych zdjęć jest także krótki opis funkcjonowania kolejki wąskotorowej oraz trasa w kulminacyjnym momencie, czyli od Krotoszyna do Broniszewic.

Kalendarz można kupić w Muzeum Regionalnym za kwotę 30 zł.



## Nowy mural w mieście

Teodora Mukułowska jak na swoje czasy była wyjątkową kobietą. Teraz pleszewianka spogląda na przechodniów z kamienicy przy ul. Sienkiewicza. Kim była i kto stworzył kolejny mural w mieście?

Teodora Mukułowska zwana Dorą urodziła się w Kowalewie, studiowała sztukę w Polsce i za granicą, była artystką i działaczką oświatową. Uczestniczyła w Powstaniu Wielkopolskim. Jej osobę przypominają Pleszewianom Panie z Klubu Kobiet „Ławka nr 4” tworząc m.in. nowy mural.

Autorem malowidła jest pleszewski artysta Sławomir Danielski, znany z wielu realizacji w przestrzeni miejskiej miasta. – *Portret powstał dzięki połączeniu dwóch jej portretów, a sam projekt został naniesiony na ścianę, w taki sposób jak Michał Anioł nanosił projekty malując Kaplicę Sykstyńską* - podkreślał Sławomir Danielski.

Warto wspomnieć, że w lipcu Klub Kobiet „Ławka nr 4” w Pleszewie odsłonił na dworcu w Kowalewie „Ławkę Dory Mukułowskiej” – symboliczny przystanek pamięci, opatrzony tabliczką i kodem QR prowadzącym do internetowych źródeł o malarce.



Foto (P. Fehler)

## Trzeci sezon na lodzie

Miłośnicy zimowych sportów mogą ponownie skorzystać z atrakcji typowych dla tej pory roku. Na stadionie miejskim bowiem stanęła mobilna tafla lodu dla amatorów łyżew. Sezon na pleszewskim lodowisku ruszył po raz trzeci i potrwa do końca lutego.

Pleszewianie polubili mobilne lodowisko, które świetnie funkcjonowało przez ostatnie dwa sezony zimowe. W tym roku nie mogło być inaczej. Obiekt jest w mieście już po raz trzeci, by przez kilkanaście tygodni umożliwiać aktywne spędzanie czasu na świeżym powietrzu. – *W pełni wymiarowe lodowisko cieszy się ogromną popularnością. W ubiegłym sezonie odwiedziło je ponad 13 tys. osób. W tym roku idziemy na rekord, zwłaszcza że obiekt będzie czynny dłużej* – mówi Łukasz Ratajczyk, prezes spółki Sport Pleszew.

Lodowisko działa codziennie. W piątki i soboty aż do godziny 22:00. Przy tafli dostępna jest wypożyczalnia łyżew, ka-



sków i pingwinków do nauki jazdy. A po dobrym treningu można napić się czegoś ciepłego i uzupełnić kalorie w strefie gastronomicznej. Podczas sezonu planowane są atrakcyjne imprezy jak np.

ICE DISCO czy szkolenia z bezpieczeństwa zimą.

Czas na szusowanie na lodzie upływa 1 marca 2026 roku. Sprawdźcie, co o tym pomyśle sądzą internauci.

### Wybrane komentarze z Facebooka (pisownia oryginalna)

Arkadiusz Ptak może skorzystam z pana zaproszenia, tylko ja z pomocą pingwina 😊 (Damian Lach)

Dwa dni mieliśmy takie lodowisko że jakoś nikt tym się nie zainteresował!! (Ilona Fabisz)

Świetnie się bawimy również na drogach, i łyżew nie potrzeba... Mniej zabawy 🙌 (Greta Szymczak)

Super! Jak byłem dzieckiem to do Plant na stawy się chodziło 😊. Lodowisko wygląda wspaniale i bardzo dużo ludzi z tego korzysta 🙌 (Małgorzata Wysocka Balcerek)

Byliśmy świetnie (Gabriela Rebiasz)

Superrr młodzież ma gdzie spędzić miło czas (Zofia Kaczor)

Fajna zabawa (Monika Knappe)

Wygląda odjazdowo (Jolanta Bursztynowicz)

# Tu jest jakby luksusowo, czyli dworzec PKP po remoncie

Wnętrza dworca PKP w Kowalewie zmieniły się nie do poznania. Z zewnątrz budynek też prezentuje się pięknie. Inwestycja została zakończona w grudniu, a pasażerowie zyskali nowoczesną przestrzeń do oczekiwania na podróż.

Dworzec kolejowy w Kowalewie został oddany do użytku po sześciu miesiącach intensywnych prac. Kosztował ponad 4 mln zł. To długo wyczekiwana inwestycja biorąc pod uwagę, że każdej doby przez stację Pleszew przejeżdża średnio 60 pociągów pasażerskich. I choć inwestorem jest spółka PKP, władze Pleszewa o modernizację budynku

staraty się od 2019 r. W tym czasie samorząd zadbał o teren wokół dworca. – *Przejęliśmy grunty od PKP i wybudowaliśmy parking na ponad 60 miejsc oraz skwer. W bieżącym roku zamierzamy wspólnie z powiatem wyremontować plac bezpośrednio przed dworcem* – informuje burmistrz Arkadiusz Ptak.

Budynek dworca prezentuje się pię-



nie. Została wyremontowana zewnętrzna elewacja, ale największą radość pasażerom sprawiła nowa poczekalnia i toalety. Są też typowo pleszewskie akcenty, jak fototapeta przedstawiająca rodzimy wąski tor, który sfotografował Pleszewianin Marcin Dratkowski. Kolejny pleszewski element to projektantki wnętrz – Agata Długiewicz i Mi-

chalina Majcherkiewicz-Chmielowska. Ale to nie koniec niespodzianek, bo w tym budynku w przyszłości samorząd zorganizuje Muzeum Kolei Wąskotorowej. Władze miasta mają także nadzieję, że niebawem spółka PKP PLK wyremontuje również drugi peron dworca. Pierwszy przeszedł modernizację w 2023 r.

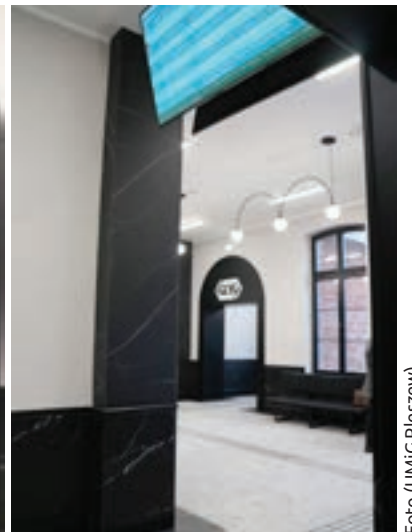


Foto (UMiG Pleszew)

## Busiki wracają na starą trasę

Publiczna komunikacja od stycznia funkcjonuje w Mieście i Gminie Pleszew ze zmianami, o które wnioskowali mieszkańcy. Najważniejsze dotyczą kursowania tzw. busików miejskich, które wróciły na starą trasę.

Po trzech latach funkcjonowania komunikacji miejskiej okazało się, że pierwotny układ tras – obejmujący Zieloną Łąkę, bez Kowalewa – najlepiej odpowiadał potrzebom mieszkańców. Dlatego władze miasta zdecydowały się na jego przywrócenie od stycznia 2026 r. z drobnymi modyfikacjami.

- Jedną z nowości jest rozszerzenie tra-

sy o dwa nowe przystanki w Zielonej Łące, po stronie Oczyszczalni Ścieków. Autobusy zatrzymywać się będą przy ul. Letniej oraz ul. Morskiej. Co istotne, z nowych przystanków korzystać będą nie tylko miejskie busiki, ale również autobusy linii PL5 i PL5A, co zwiększy liczbę połączeń w tej części gminy – tłumaczy Anna Skibińska, szefowa Wydziału Gospodarki Komunalnej ratusza.

Dzięki zmianom zapewniono także dojazd pracownikom Pleszewskiego Centrum Medycznego do pracy na godziny 6:00 i 7:00. Z kolei uczniowie zyskają możliwość dojazdu na godzinę 8:00 do pleszewskiej „Jedynki” i „Trójki” – niezależnie od autobusów szkolnych.

Osoby podróżujące na stację PKP w Kowalewie nie muszą się obawiać. Nadal można korzystać z licznych linii autobusowych: PL11, PL11A, PL12, PL13, PL14, PL15, PL16, PL17, PL17A, PL18 i PL19, a także z połączeń oferowanych przez kolej wąskotorową SKPL. Szczegó-



Foto (UMiG Pleszew)

łowe rozkłady jazdy po wprowadzonych zmianach można znaleźć na stronie internetowej miasta.

## „Wojskowe” rondo

- *Zupełnie nieświadomie stworzyliśmy w Pleszewie wojskowy fyrtel* – komentuje nadanie nazwy nowemu rondu burmistrz Arkadiusz Ptak. Kolejny drogowy obiekt z wojskową nazwą pokazuje, jak żywa jest w mieście pamięć o żołnierzach, którzy stacjonowali w Pleszewie do 1993 roku. W uroczystości nadania nazwy wojskowego charakteru nie zabrakło.

Rondo u zbiegu ulic Lipowej, Armii Poznań, 70 Pułku Piechoty i Malińskiej w Pleszewie od października nosi oficjalnie nazwę „Pleszewskich Przeciwpancerniaków”. - *Chodzi o uhonorowanie całej kilkudziesięcioletniej historii pobytu „przeciwpancerniaków” w Pleszewie. To była ważna część historii Pleszewa – mówił płk w st. spocz. Florian Siekiński, ostatni dowódca 20 Pułku Przeciwpancernego w Pleszewie i przewodniczący komitetu organizacyjnego uroczystości.*

To właśnie emerytowani żołnierze wyszli z pomysłem nazwy dla nowego ronda, do czego przychyliła się rada miejska i pozytywnie zaopiniował Zarząd Powiatu w Pleszewie, bo rondo jest drogą powiatową.

Uroczystość nadania imienia odbyła się według ceremoniału wojskowego z obecnością kompanii honorowej z 16. Batalionu Remontu Lotnisk w Jarocinie,



Orkiestry Reprezentacyjnej Sił Powietrznych z Poznania, pleszewskiego Bractwa Kurkowego oraz pocztów sztandarowych. - *Dobrze, że pamiętacie o tej ponad 100-letniej wojskowej tradycji w Pleszewie. To jest Wasza historia i jestem z tego dumny, że tę historię kontynuujecie* – mówił

gość uroczystości Andrzej Grzyb, poseł na Sejm RP.

Nowe rondo ze swoją nazwą wpisuje się w „wojskowy” fyrtel, który powstał w Pleszewie. W tym miejscu jest już ul. Armii Poznań, 70 Pułku Piechoty i nowo powstająca droga – ul. Ludwika Bociań-

skiego. - *Samorząd to nie tylko budowa infrastruktury, ale również pamięć o lokalnych bohaterach i o tym, co się w mieście działo. Ta część Pleszewa przypomina nam o 100 latach Wojska Polskiego w Pleszewie* – mówił podczas uroczystości Arkadiusz Ptak.

## Kamienica zamiast Kaskady

**Tuż przed końcem 2025 roku kultowy bar „Kaskada” przy ul. Krzyżowej w Pleszewie zniknął z powierzchni ziemi. I choć od lat już był nieczynny, sentyment wielu Pleszewian pozostał. Co teraz powstanie w tym miejscu?**

W miejscu baru „Kaskada” powstanie nowoczesny budynek mieszkalny na 12 lokali, który zamierza zbudować samo-

urząd. To jednak dopiero drugi etap prac w tym miejscu. Najpierw budowlańcy zajmą się istniejącą kamienicą u zbiegu

ulic Kaliskiej i Krzyżowej. Docelowo powstanie tu Muzeum Sztuki Współczesnej „Kamienica”. Na adaptację budynku i dobudowę klatki schodowej, która połączy część muzealną i mieszkalną, samorząd zdobył dofinansowanie ze środków unijnych w kwocie ponad 6,6 mln zł.

Muzeum ma przede wszystkim wyeksponować największą kolekcję dzieł

pleszewianina i cenionego artysty awangardy – Mariana Bogusza. Jedno z pięter muzeum będzie także wykorzystane na wystawy czasowe współczesnych artystów, a na poddaszu mają znajdować się pracownie artystyczne, w których będą odbywać się zajęcia dla dzieci, młodzieży oraz gości muzeum.



# Ponad 63 mln na inwestycje!

Na grudniowej sesji Rada Miejska w Pleszewie zatwierdziła budżet Miasta i Gminy Pleszew na 2026 r. Radni jednogłośnie zdecydowali, na co będą wydane przyszłoroczne pieniądze. Najbardziej interesującą częścią budżetu są jak zawsze inwestycje. Zaplanowano je na kwotę ponad 63 mln zł.

Całość budżetu Miasta i Gminy Pleszew opiewa na kwotę ponad 251 mln zł. Największe wpływy do miejskiej kasy to udziały w PIT i CIT, następnie podatki i opłaty lokalne oraz dotacje celowe. Wśród wydatków króluje niezmiennie od wielu lat oświata. Sporo wydajemy także na gospodarkę komunalną, pomoc społeczną czy transport publiczny.

Największym zainteresowaniem mieszkańców cieszą się, ale i zawsze budząc kontrowersje, inwestycje, na które władze miasta planują wydać w bieżącym roku kwotę ponad 63 mln zł. To znów więcej niż w roku ubiegłym. Samorząd skupi się tutaj przede wszystkim na rozpoczętych już inwestycjach, jak choćby budowa Centralnej Stacji Wodociągowej, wyposażenie Wielofunkcyjnego

Centrum Rozwoju, zakończenie prac w Parku Miejskim czy budowa ul. Bocińskiego. Ale będzie też budowanych sporo dróg i chodników oraz oświetlenie uliczne. – *Oczywiście to są plany. O tym, czy inwestycja ruszy, w wielu przypadkach będzie decydować otrzymanie dofinansowania z zewnątrz* - informuje Andrzej Jędruszek, zastępca burmistrza.

Część środków zostanie także prze-

znaczonych na przygotowanie dokumentacji projektowych, by samorząd był gotowy do sięgnięcia po środki zewnętrzne. – *To jest właśnie planowanie. Niemal każda inwestycja realizowana jest u nas z dofinansowaniem. Jednak, by się o nie ubiegać, trzeba mieć gotowy projekt lub przynajmniej koncepcję. Terminy składania wniosków o pieniądze są bowiem dość krótkie* – dodaje Jędruszek.

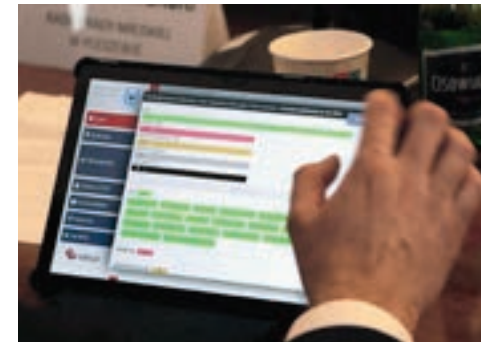


Foto (UMiG Pleszew)

## INWESTYCJE ROZPOCZĘTE I KOŃCZONE W 2026 R.

- Budowa Centralnej Stacji Wodociągowej (w trakcie)
- Rewaloryzacja Parku Miejskiego (w trakcie)
- Compact Lab Pleszew - etap II
- Budowa ul. Bocińskiego w Pleszewie
- Budowa drogi rowerowej w Al. Wojska Polskiego w Pleszewie
- Budowa drogi rowerowej na ul. Szpitalnej w Pleszewie z przebudową zatoki autobusowej
- Budowa interaktywnych przejść dla pieszych na ul. Kaliskiej i Poznańskiej
- Budowa instalacji fotowoltaicznej na budynkach użyteczności publicznej w gminie Pleszew
- Budowa dojazdów i dojazdów do terenów inwestycyjnych i budownictwa wielorodzinnego w Pleszewie
- Przebudowa chodnika na ul. Zachodniej w Pleszewie
- Dofinansowanie do zakupu radiowozu dla Policji
- Rozbudowa monitoringu miejskiego
- Budowa oświetlenia na ul. Koralowej w Pleszewie
- Budowa oświetlenia na ul. Przemysława II, ul. Zygmunta III Wazy, ul. Anny Jagiellonki w Pleszewie
- Wymiana oświetlenia zewnętrznego wzdłuż DK nr 12 (Suchorzew, Piekarzew)
- Budowa oświetlenia na ul. F. Nowowiejskiego w Pleszewie
- Dofinansowanie do Rodzinnych Ogrodów Działkowych
- Zakup wiat przystankowych (16 sztuk)
- Zakup totemów informacyjnych na przystanki (6 sztuk)
- Zagospodarowanie terenu w rejonie ul. Dworcowej w Kowalewie
- Budowa ulicy Grzybowej w Zielonej Łące
- Przebudowa ul. Lawendy w Tomaszewie
- Budowa chodnika w Lubomierzu

## INWESTYCJE, KTÓRE ZOSTANĄ ROZPOCZĘTE W 2026 R. I KONTYNUOWANE W LATACH NASTĘPNYCH:

- Termomodernizacja sali wiejskiej i rozbudowa remizy OSP w Bronowie
- Budowa domu sołectkiego w Korzkwach
- Zakup i montaż kontenera użytkowego w Zawadach
- Przebudowa kamienicy przy ul. Kaliskiej 2
- Przebudowa budynku byłej szkoły na budynek mieszkalny w Bronowie
- Przebudowa budynku na magazyn ochrony ludności
- Budowa basenu otwartego
- Modernizacja budynku przy ul. Ogrodowej 1

## WYKONANIE DOKUMENTACJI TECHNICZNEJ W 2026 R.:

- Przebudowa obiektu mostowego w Brzeziu
- Budowa ul. Dębowej w Brzeziu
- Budowa ul. Jodłowej w Marszewie
- Budowa ul. Marcinkowskiego w Pleszewie
- Przebudowa ul. Poznańskiej w Pleszewie
- Budowa drogi łączącej ul. Nową z ul. Błotną w Pleszewie
- Budowa ul. Kwiatowej w Suchorzewie
- Modernizacja ul. Grunwaldzkiej i Jagiełły w Zielonej Łące
- Przebudowa ul. Zielonej i Osiedlowej w Pleszewie
- Budowa strażnicy OSP w Pleszewie
- Modernizacja sali gimnastycznej w ZSP w Kowalewie
- Modernizacja dachu na budynku ZSP nr 1 w Pleszewie
- Rozbudowa ZSP w Lenartowicach - sala gimnastyczna
- Budowa oświetlenia przy ścieżce rowerowej Pleszew – Brzezie
- Budowa oświetlenia na ul. Niepodległości w Pleszewie
- Modernizacja Wiejskiego Domu Kultury w Brzeziu

## Szkoły uzbrojone w sprzęt

Szkoły prowadzone przez samorząd jeszcze w starym roku otrzymały nowy sprzęt elektroniczny. Zapłaciła za niego Unia Europejska w ramach KPO.

Każda szkoła prowadzona przez Miasto i Gminę Pleszew czyli trzy placówki w mieście i trzy na terenach wiejskich zyskały sprzęt elektroniczny

za ponad 780 tys. zł. To 188 laptopów, 104 tablety i 51 laptopów przeglądarkowych, z których będą korzystać uczniowie na zajęciach w ramach roz-

wijania kompetencji cyfrowych.

- *To jest ogromne wsparcie dla nas, ponieważ sprzęt, na którym pracują uczniowie i pedagodzy się zużywa i po kilku latach jest do wymiany. Coraz częściej pracujemy z uczniami cyfrowo, a to na pewno ułatwi i przyspieszy proces edukacji* – komentuje nowe prezenty Elwira Łucka, dyrektor ZSP w Kowalewie.



Foto (UMiG Pleszew)

# Wodna inwestycja na ostatniej prostej

Budowa Centralnej Stacji Wodociągowej w Pleszewie wchodzi w decydującą fazę. To największa w historii gminy inwestycja w poprawę systemu zaopatrzenia w wodę. Zakończenie planowane jest na sierpień 2026 r. Budowę wizytowali miejscy radni.

Budowa przy ul. Kaliskiej w Pleszewie jest już na bardzo zaawansowanym etapie. Mury stoją stabilnie, a większość prac przeniosła się do wnętrza. Przy ul. Kaliskiej w Pleszewie powstaje zupełnie nowa siedziba tzw. „wodociągów”, stacja z pompownią i urządzeniami technicznymi oraz budynek warsztatowo-magazynowy. Tutaj także docelowo przenie się administracja Przedsiębiorstwa Komunalnego.

To bardzo potrzebna inwestycja

w nowoczesne systemy i instalacje, które zapewnią stabilne dostawy wody dla większej części gminy, podnosząc jednocześnie bezpieczeństwo w kontekście sytuacji kryzysowych i obrony cywilnej. - *To ogromny projekt, który realizowany jest z myślą o długofalowym rozwoju infrastruktury komunalnej, by sprostać potrzebom mieszkańców przez kolejne dekady. To inwestycja dla pokoleń* – mówił Arkadiusz Ptak, burmistrz Pleszewa podczas wizytacji bu-



Foto (UMiG Pleszew)

dowy przez radnych Rady Miejskiej. Równolegle Przedsiębiorstwo Komunalne buduje nowy zbiornik wody uzdatnionej wraz z niezbędną infrastrukturą. Będzie miał objętość dwóch starych zbiorników, a w przyszłości obok powstanie drugi o tym samym metrażu. Choć oficjalne zakończenie wszystkich prac zaplanowano na sierpień 2026 r., wykonawcy i inwestorzy liczą, że nowa Centralna Stacja Wodociągowa zostanie oddana do użytku wcześniej. - *Ostatnim*

*i zarazem kluczowym etapem przedsięwzięcia będzie przełączenie się na nową stację, co musi odbyć się w sposób bezpieczny i najmniej uciążliwy dla mieszkańców, z zachowaniem ciągłości dostaw wody* – zapewnia Grzegorz Knappe, prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Łączny koszt budowy nowej stacji to ok. 30 mln zł, ale 20 mln to dotacja z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych.



## Do kina nie pójdziesz!

Ale tylko przez chwilę. Jeszcze w starym roku w kinie „Hel” rozpoczął się spektakularny i bardzo... wygodny remont. Metamorfozę przechodzi sala kinowa. Co się zmieni?

Starsi mieszkańcy Pleszewa pewnie pamiętają czerwone fotele, które przez długie lata funkcjonowały w kinie. 18 lat temu zostały zamienione na te, które służyły widzom do teraz. Przyszedł czas na zmiany. Remont rozpoczął się w listopadzie 2025 r.

Stare fotele zostaną zastąpione nowoczesnymi, wygodnymi, nadającymi nową jakość. Będą też wyglądem wpisane w stylistykę wnętrza. Poza nimi wymieniona zostanie też podłoga. - *Zmieni się jednak*

*kolorystyka sali kinowej i mam nadzieję, że będzie miłym zaskoczeniem dla naszych widzów. Co ważne - dokładamy w sali także jeden rząd foteli.* – mówi Norbert Radomski, kierownik kina.

Remont ma się zakończyć jeszcze w styczniu. Na metamorfozę sali kinowej dom kultury pozyskał 120 tys. zł z Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej oraz 230 tys. zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



Foto (Zajezdnia Kultury)

## Lampy w Suchorzewie

**Gmina Pleszew, a szczególnie tereny wiejskie, systematycznie wzbogacają się w nowe oświetlenie. Ostatnio pojawiło się takie w Suchorzewie.**

Oświetlenie uliczne to priorytet ostatnich lat. Jest ono wymieniane na energooszczędne lub budowane od podstaw, jak choćby ostatnio w Suchorzewie. Przy ul. Kwiatowej powstało dziesięć lamp z oprawami typu LED.

Inwestycję wykonała spółka Oświetlenie Uliczne i Drogowe w Kaliszu w ramach wniesionego wkładu pieniężnego z budżetu Miasta i Gminy Pleszew. Koszt inwestycji to ponad 83 tys. zł.



## Rowerem do szkoły

**Mieszkańcy Jankowa, Kuczkowa i Krzywosądowa przez kilkanaście lat czekali na bezpieczną ścieżkę rowerową przy drodze krajowej nr 11. Starania o to podejmował także samorząd, ale GDDKiA odkładała inwestycję w czasie. Wreszcie jest sukces! Jest droga!**

Mimo wielokrotnych apeli ze strony władz MiG Pleszew zadanie nie było realizowane. Przez lata Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Poznaniu odpowiadała, że roboty owszem, są ujęte, ale w planach wieloletnich. By przyspieszyć inwestycję władze Pleszewa postanowiły sfinansować opracowanie dokumentacji. I wreszcie się ruszyło.

Na początku kwietnia Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Poznaniu ogłosiła przetarg. A na początku lipca rozpoczęła się budowa drogi rowerowej z Jankowa aż do Krzywosądowa. Pod koniec roku była już

gotowa, a mieszkańcy trzech wsi mogą już bezpiecznie podróżować rowerem do szkoły czy kościoła. - *Wartość prac to niemal 4 mln zł* - podkreśla GDDKiA w Poznaniu.



Foto (T. Reimann)

## Nowa droga w Kuczkowie

**Z drogi gruntowej stała się asfaltową. Mowa o ulicy Łąkowej w Kuczkowie, która przeszła metamorfozę za pieniądze od marszałka.**

Budowa ulicy Łąkowej w Kuczkowie to kolejna inwestycja na terenach wiejskich dzięki dotacji od marszałka województwa wielkopolskiego w ramach Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Są to środki na budowę lub przebudowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych o szerokości jezdni minimum 4 m. Na budowę Łąkowej udało się zdobyć niemal 143 tys. dotacji. Całość kosztowała ponad 458 tys. zł.



Foto (UMiG Pleszew)

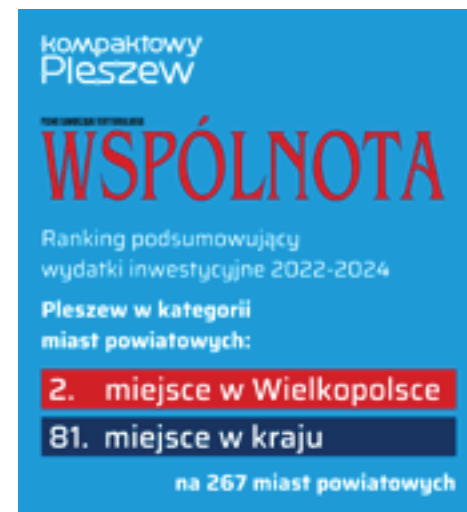
## Znów wysoko

**Pleszewski samorząd dobrze inwestuje. To wniosek z najświeższego rankingu opublikowanego przez pismo samorządowe „Wspólnota”. Autorzy zestawienia wzięli pod uwagę całość wydatków inwestycyjnych poniesionych w ostatnich trzech latach.**

Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota” po raz kolejny zbadało wszystkie miasta, powiaty i gminy w Polsce pod kątem wydatków inwestycyjnych. W zestawieniu, w którym brano pod uwagę lata 2022-2024 pleszewski samorząd zajął bardzo wysokie, bo 2. miejsce w Wielkopolsce. Pierwsze należy do Kępna. W skali kraju nasze miasto uplasowało się na 81. miejscu w kraju na 267 miast powiatowych.

Oznacza to, że inwestowanie w gminie Pleszew jest na bardzo wysokim poziomie. Należy tu wymienić jedne z największych inwestycji, które są w trakcie realizacji: budowę Centralnej Stacji Wodociągowej przy ul. Kaliskiej czy wielofunkcyjnego centrum

rozwoju Compact Lab Pleszew. Wiele inwestycji samorząd realizuje dzięki dofinansowaniom z zewnątrz. Wiele natomiast jeszcze czeka, aż pojawią się środki na realizację.



## Tulipanowy skwer

**Piękna pogoda na początku listopada pozwoliła na kolejną małą zieloną inwestycję w mieście. - Gdzie można i są odpowiednie warunki, staramy się upiększać naszą gminę sadząc chociaż kwiaty, które będą cieszyć oczy. A jeśli dostajemy na to pieniądze, tym bardziej warto - mówi Marta Chrzanowska, kierownik Wydziału Ochrony Środowiska ratusza.**

Nowe miejsce, które będzie cieszyć oczy kolorami, powstało na skwerze u zbiegu ulic Ogrodowej i Kolejowej. Pomiędzy pleszewską biblioteką a parkingiem posadzono kilka tysięcy cebulek tulipanów. Ich zakup został sfinansowany z programu InPost Green City, wspierającego proekologiczne działania w miastach.

Nowe nasadzenia to część działań realizowanych przez samorząd w ramach troski o ekologię, zieleni i tworzenie przyjaznych miejsc „po drodze”. Była to również lekcja przyrody na żywo, bo cebulki osobiście posadzili uczniowie pleszewskich szkół. Pozostaje czekać do wiosny, co z nich wyrosnie. Warto obserwować to miejsce.



Foto (UMiG Pleszew)

# Usługi na medal

Pleszew jest otwarty na usługi społeczne, które zdobywają nagrody. To efekt transformacji Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, który pod nową nazwą oferuje usługi, które doceniają nie tylko mieszkańcy.

Samorząd Miasta i Gminy Pleszew został doceniony za wprowadzenie oryginalnych i potrzebnych usług oferowanych przez Centrum Usług Społecznych po przekształceniu z MGOPS-u. W konkursie „Wielkopolska Otwarta na Usługi Społeczne – edycja 2025” organizowanym przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu nagrodzono zarówno ofertę dla osób starszych, jak i dla rodzin.

Centrum eMOCja, które zdobyło I miejsce, to nowa, współdzielona przestrzeń przy ul. Rynek 10. Centrum działa m.in. na rzecz rodzin ze szczególnym uwzględnieniem rodzin borykających się z problemami opiekuńczo-wychowawczymi, rodzin w kryzysie oraz dzieci i młodzieży zagrożonych kryzysami psychicznymi. Tu można się spotkać z pracownikiem socjalnym, terapeutą lub mediatorem rodzinnym

## Nasi mundurowi z prezentami

Nowy sprzęt o wartości ponad 100 tys. zł trafił do jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Miasta i Gminy Pleszew. To efekt zakupów, których sponsorem był samorząd oraz rządowy program. Na co „poszły” pieniądze?

Wyposażenie przede wszystkim poprawi poziom bezpieczeństwa mieszkańców i strażaków biorących udział w akcjach. Wśród zakupionego sprzętu są m.in. węże, prądownice, motopompy, osprzęt do radiotelefonów, fantomy i defibrylatory szkoleniowe, torby medyczne czy deski ortopedyczne oraz wiele drobnych elementów ułatwiających pracę i niesienie pomocy. Prezenty trafiły do jednostek z Pleszewa, Kowalewa, Sowiny Błotnej, Za-

widowic, Grodziska, Rokutowa i Bronowa. Łączna wartość to ponad 100 tys. zł. Większość – 60 tys. zł – pochodzi z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, 30 tys. zł z dotacji celowej oraz blisko 60 tys. ze środków własnych samorządu. - *Świetnie działające jednostki każdego dnia dbają o nas – my więc musimy zatroszczyć się o nich* – podsumowuje zakupy Ewa Świątek, sekretarz MiG Pleszew.



Foto (OSP Grodzisko)



Foto (UMiG Pleszew)

Nagrody odbierała Izabela Świątek – zastępczyni burmistrza (pierwsza z prawej), Sabina Tanaś (pierwsza z lewej) oraz Aneta Gramala-Klińska

– poza urzędem, w spokoju i komforcie.

Wyróżnienie natomiast otrzymał Generator Mocy, czyli usługa skierowana do osób w wieku 60+ wspomagająca zdrowie i sprawność fizyczną osób starszych.

Są warsztaty tematyczne, np. zdrowego odżywiania, jogi czy florystyczne, ćwiczenia dla ciała i umysłu, ale i spotkania z ciekawymi ludźmi znanymi ze świata mediów.

## Nagroda za system

Pleszew jest „Kwiatem Recyklingu”. To nagroda za wysokie wskaźniki selektywnej zbiórki odpadów. W praktyce oznacza to, że mamy bardzo dobrze zorganizowany system odbioru i przygotowywania śmieci do dalszej obróbki. Ale to nie jedyny atut naszej gospodarki odpadami.

„Kwiat Recyklingu” to prestiżowa nagroda przyznawana przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego gminom, które najlepiej gospodarują odpadami i osiągają wysokie wskaźniki recyklingu. W praktyce oznacza to, że mamy w Gminie Pleszew bardzo dobrze zorganizowany odbiór śmieci i Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ul. Polnej (tzw. PSZOK). Bardzo do-

brze, czyli w sposób zapewniający proces dalszej obróbki odebranych śmieci.

Komisja konkursowa doceniła także edukację. Referat Gospodarowania Odpadami regularnie prowadzi kampanie edukacyjne i konkursy w szkołach i przedszkolach, organizuje warsztaty na miejscu i rajdy ekologiczne w terenie ucząc młodych ludzi, jak prawidłowo dbać o środowisko i segregować odpady.

Nagrodę z rąk wicemarszałka odebrała Izabela Świątek.



Foto (UMiG Pleszew)

# Coraz więcej zdolnych Pleszewian?

Rekordowa liczba uczniów pleszewskich szkół odebrała stypendia naukowe Miasta i Gminy Pleszew. Wśród nagrodzonych są nie tylko ci z najwyższą średnią ocen, ale i laureaci konkursów wojewódzkich i krajowych. Mamy coraz więcej zdolnych uczniów czy obniżone zostały kryteria?

Uroczyste wręczenie stypendiów odbyło się tradycyjnie w Hali Sportowo-Widowiskowej w Pleszewie. Gospodarzem w tym roku był Zespół Szkół Publicznych nr 2 w Pleszewie, a ucztę muzyczną przygotowali sami uczniowie pod okiem pianistki Marii Rutkowskiej, wśród których byli także stypendyści, związani z pleszewską Szkołą Muzyczną.

Tegoroczna, dziewiętnasta już edycja, okazała się rekordowa pod względem liczby nagrodzonych. Stypendia przyznano 383 uczniom, w tym sześciorgu uczniom szkół ponadpodstawowych. Każdy nagrodzony musiał spełnić co najmniej jedno z określonych kryteriów: osiągnąć średnią ocen minimum 5,40 przy bardzo dobrej ocenie z zachowania, być laureatem lub finalistą konkursów interdyscyplinarnych



Foto (UMiG Pleszew)

i przedmiotowych na etapie wojewódzkim lub wyższym lub osiągnąć minimum 95% punktów na egzaminie kończącym dany etap nauki.

Kryteria te nie zmieniły się od lat, a mimo to stypendystów przybywa. W 2007 r. kiedy stypendia przyznano

pierwszy raz – wyróżnienie odbierało zaledwie 60 uczniów. Dziesięć lat później było ich już 180. W ubiegłym roku stypendia dla najzdolniejszych trafiły do 234 uczniów. Obfity był także rok 2021, gdzie nagrody odebrało 373 uczniów. – *Mamy zatem coraz więcej zdolnych mło-*

*dych ludzi w gminie Pleszew, co ogromnie cieszy. Staramy się jako samorząd dbać o infrastrukturę szkół, doposażać placówki w pomoce dydaktyczne, organizować zajęcia dodatkowe. To przynosi efekty – komentuje Izabela Świątek, zastępca burmistrza.*

## Bogusz dla Marciniaka

**Burmistrz MiG Pleszew wręczył drugiej osobie w historii tytułu statuetkę Honorowego Bogusza. Otrzymał ją były rektor poznańskiego uniwersytetu – oczywiście Pleszewianin z urodzenia.**

Honorowy Bogusz, czyli wyjątkowa statuetka trafiająca do osób otwartych, które mają odwagę do zmieniania rzeczywistości czerpiąc z własnych korzeni i dumnych ze swojego pochodzenia. Druga w historii statuetka trafiła do prof. dr. hab. Bronisława Marciniaka – Pleszewianina, chemika i wieloletniego rektora Uni-

wersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Statuetka swoją formą nawiązuje do dzieł rodzimego artysty Mariana Bogusza, których nie zdążył zrealizować za życia i jest wykonana z jego ulubionego materiału. Po raz pierwszy została wręczona w 2023 r. byłej premier RP, Pleszewiance Hannie Suchockiej.



Foto (Przemysław Stanuła, UAM)

## W tym dniu nie byli samotni

**Co roku wydarzenie gromadzi kilkaset osób, które zmagają się z samotnością i życiowymi problemami. To dzień, kiedy razem mogą zjeść świąteczny posiłek, życzyć sobie zdrowia, a co najważniejsze – być z innymi.**

Ten dzień to Wigilia dla Osób Samotnych i Potrzebujących, którą od 20 lat organizuje Miasto i Gmina Pleszew wraz z Akcją Katolicką pleszewskiej fary. Bezcenne jest także zaangażowanie wielu innych instytucji, jednostek oraz sponsorów. Tegoroczne spotkanie odbyło się w Hali Sportowo-Widowiskowej i zgromadziło blisko 300 osób z całej gminy. Uczestników w świąteczny nastrój wprowadziły dzieci z Przedszkola nr 1 „Bajka”, które zaprezentowały historię narodzin Dzieciątka Jezus, a harcerze przynieśli Betlejemskie Światło Pokoju. Wspólny śpiew kolęd zapewnił Gerard Studziński, a pyszne potrawy przygotowały szkolne kuchnie.



Foto (UMiG Pleszew)

Pleszewscy harcerze przynieśli na wigilię Betlejemskie Światło Pokoju.

Szczególny, duchowy wymiar wydarzenia podkreśliła obecność biskupa kaliskiego Damiana Bryła. – *Możemy się spotkać, ale też możemy przeżywać razem ważne i wielkie tajemnice naszej wiary. Tajemnice, które przecież wpływają na całe nasze życie. Dla osób samotnych bycie w takiej dużej społeczności, w takim uroczystym klimacie jest czymś bardzo ważnym. Dziękuję wszystkim, którzy myślą o organizacji takiego wydarzenia i miło, że kolejny raz mogliśmy się spotkać razem – podsumował spotkanie ordynariusz Diecezji Kaliskiej.*

# Niekończąca się historia...

Tuż przed końcem roku radni miejscy uchwalili podwyższenie opłat za śmieci. To temat od zawsze budzący kontrowersje, a władzom spędzający sen z powiek. – *Nie robimy tego ani celowo, ani złośliwie. Nie podwyższamy opłat, by zarabiać, bo to niezgodne z prawem – tłumaczy burmistrz Arkadiusz Ptak. Dlaczego więc znów jest drożej? Wyjaśniamy.*

Na grudniowej sesji Rady Miejskiej radni podjęli uchwałę, na mocy której wzrosły stawki za zagospodarowanie odpadów w Mieście i Gminie Pleszew. Od stycznia 2026 r. zamiast dotychczasowych 35 zł każdy mieszkaniec zapłaci 39 zł. Złotówkę mniej wyda ten, który zadeklaruje przydomowy kompostownik. – *To są duże stawki i mocno obciążające budżet rodzinny. Jednak budżet na odpady musi się bilansować. Każda złotówka od mieszkańców na system gospodarowania odpadami, jest na ten system przeznaczana. Składa się na to wiele opłat – tłumaczy Andrzej Jędruszek, zastępca burmistrza.*

W latach 2022 i 2023 nie było podwyżek stawek, bo udawało się system bilansować z wypracowanych we wcześniejszych latach oszczędności. Niestety oszczędności się skończyły. – *Dzięki zmianie przepisów samorząd może dołożyć do systemu z własnego budżetu. I tak zrobiliśmy. Jednak to jest ten sam budżet i dokładając na śmieci, musimy odebrać gdzieś indziej, a jest to ponad 3 mln zł – dodaje Jędruszek.*

## Dlaczego pieniędzy brakuje?

Największy wpływ na wzrost opłaty za śmieci mają rosnące ceny ich odbioru na tzw. „bramie” czyli na instalacji w Witaszyczkach (Wielkopolskie Centrum Recyklingu), gdzie trafiają wszystkie odpady z całej gminy. – *To aż 56% wszystkich wydatków na śmieci. Najdroższe są gabaryty i budowlane. Nadal dużym wydatkiem są odpady resztkowe i plastik, czyli żółty worek – tłumaczy Angelika Sołtysiak, kierownik Referatu Gospodarki Odpadami UMiG w Pleszewie.*

Pytanie, czy musimy odpady zawozić właśnie tam? – *Nie musimy, ale Witaszyczki, mimo ostatniej podwyżki, wciąż są najtańsze wśród wszystkich instalacji w regionie. W Ostrowie czy w Olszowej zapłacilibyśmy, np. za tonę odpadów zmieszanych, o ok. 200 zł więcej – odpowiada Andrzej Jędruszek.*

Trzeba pamiętać, że w „śmieciowym” łańcuchu jest jeszcze odbiór odpadów. Tutaj samorząd nie może sobie wybrać firmy, którą chce. Musi się odbyć przetarg. Od lat śmieci w gminie Pleszew odbiera Przedsiębiorstwo Komunalne

w Pleszewie, które jest najtańszą specjalistyczną firmą w regionie. A jest tych śmieci z roku na rok więcej.

## Jest dużo, będzie jeszcze więcej

Ostatnie lata pokazują, że liczba wytwarzanych przez mieszkańców odpadów rośnie w zastraszającym tempie. Podczas gdy w 2023 r. jeden mieszkaniec MiG Pleszew produkował 453 kg odpadów, w 2024 było to już 505 kg. To więcej niż wytwarza mieszkaniec Wielkopolski (patrz: tabela).

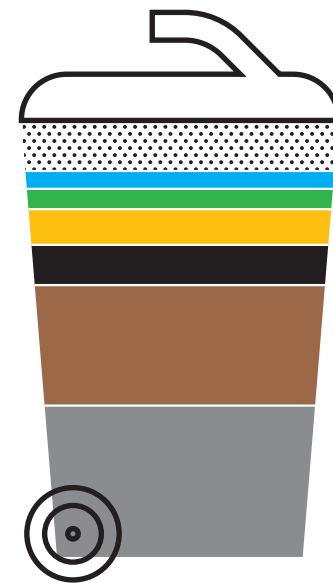
Nadal najwięcej produkujemy odpadów resztkowych (zmieszanych) – 172 kg na mieszkańca rocznie. – *Wydawać by się mogło, że po tylu latach funkcjonowania systemu, potrafimy segregować. O ile mieszkańcy domów jednorodzinnych segregują dobrze, to w budynkach wielorodzinnych, czyli blokach jest to ogromny problem. I jedynym dla mnie wytłumaczeniem jest brak chęci segregacji, jeśli w czarnym pojemniku znajdujemy plastikowe butelki czy papier. 50 % znajdujących się tam śmieci można jeszcze posegregować. A za śmieci nieposegregowane płacimy więcej na instalacji – mówi zastępca burmistrza.*

Są jednak plusy: zmalała ilość popiołu, co zapewne świadczy o tym, że mieszkańcy wymieniają źródła ogrzewania. Dzięki wyodrębnieniu popiołu z odpadów resztkowych gmina zaoszczędza ponad 100 zł na tonie, co pokazuje, że segregacja się opłaca.

## Będą kontrole

Kolejnym powodem podwyżek są ci, którzy nie płacą za odbiór odpadów. Aktualnie nie płaci 5,6% zameldowanych. Częściowo są to studenci, którzy płacą tam, gdzie przebywają czy też osoby przebywające za granicą. Część z tych niepłacących pracuje za granicą. – *Są też takie sytuacje, że właściciel nieruchomości deklaruje mniejszą liczbę osób niż w rzeczywistości zamieszkuje. Za takie*

## Ilość śmieci wytworzonych w ciągu roku w przeliczeniu



## Ilość śmieci komunalnych w powiatu pleszewskim w 2023-2024

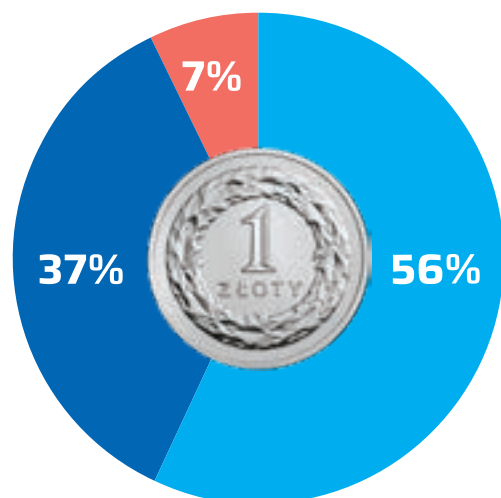
Gmina	kg / osobę / rok	zł / kg
Gizałki	283	1,27
Czermin	285	1,31
Dobrzyca	336	1,18
Chocz	357	1,04
Gołuchów	450	0,88
Pleszew	505	0,83
Wielkopolska	491	-
Polska	377	-

## Na co wydawane są pieniądze, które płacisz za śmieci?

7% - obsługa administracyjna i edukacja ekologiczna

37% - odbiór odpadów czyli to, co odbierane jest z Twojego domu

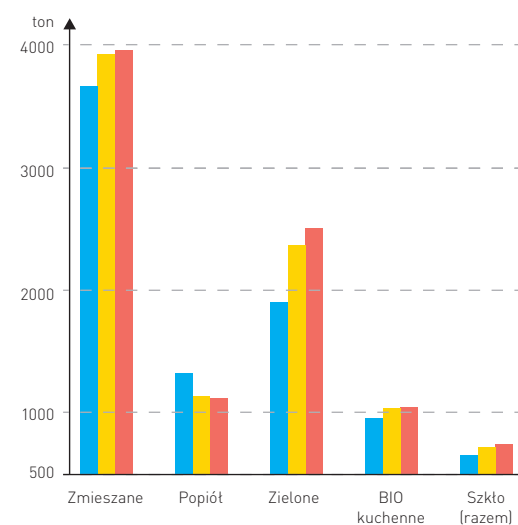
56% - zagospodarowanie czyli to, co wywożone jest do Wielkopolskiego Centrum Recyklingu w Jarocinie i dalej przerabiane



**Zgodnie z prawem gmina nie może zarabiać i NIE ZARABIA na gospodarce odpadami!**

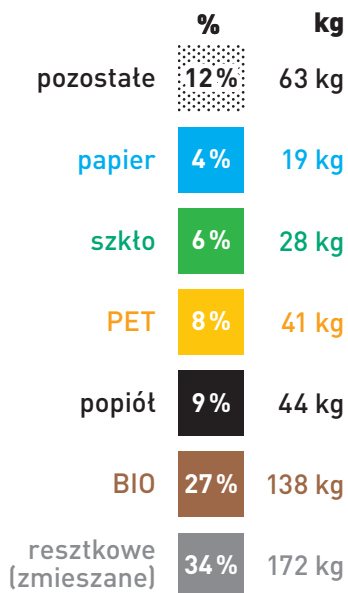
**W 2025 r. gmina „dopłaciła” do śmieci 3 mln zł**

## Śmieci wytworzone przez mieszkańców w latach 2023-2025



**Wniosek: ilość wytwarzanych odpadów**

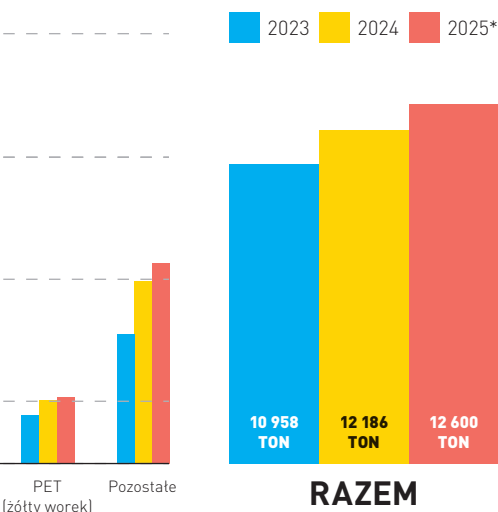
## w MiG Pleszew u na mieszkańca



## wytworzonych w gminach 2024 r.



## mieszkańców MiG Pleszew



\*Za październik, listopad i grudzień szacunek na podstawie 2024

padów z roku na rok wzrasta!

## Zmiana w segregacji!

Do pojemnika na bio-kuchenne można wrzucać żywność niezależnie czy jest przetworzona czy nie!  
Można więc wrzucać mięso, resztki obiadowe, pieczywo itp.

osoby płacą ci uczciwi, którzy mają złożone deklaracje i regularnie płacą za odpady – tłumaczy szefowa Referatu Gospodarki Odpadami.

Straż Miejska zapowiada wzmożone kontrole, by nieuczciwych „wyłapywać”. - To już nam się udaje. Sprawdzamy ilość osób na deklaracji ze stanem faktycznym - informuje Zbigniew Duszczyk, komendant Straży Miejskiej w Pleszewie.

### Porównywanie – tak, ale z głową

Mieszkańcy Gminy Pleszew często podkreślają, że w Pleszewie za śmieci płaci się najwięcej, podając dla przykładu inne gminy powiatu. Rzeczywiście stawka jest najwyższa, ale trzeba wziąć pod uwagę wielkość miasta/wsi oraz liczbę mieszkańców i ilość wytwarzanych śmieci. - Gdy to przeanalizujemy, wychodzi że mieszkańcy Pleszewa mają najtaniej ze wszystkich gmin powiatu pleszewskiego. Pleszewianin płacił w 2024 r. 0,83 zł za kilogram odpadów, mieszkaniec Chocza – 1,04 zł, a mieszkaniec Czermina – 1,31 zł – tłumaczy Andrzej Jędruszek. Stawki wszystkich gmin powiatu pleszewskiego za 2024 r. prezentuje grafika obok.

### Zmiana w segregacji!

By opłaty nie wzrastały, mieszkańcy muszą segregować odpady. Muszą mieć chęć, by segregować. Może w tym pomóc zmiana, która dotyczy odpadów resztkowych i bio-kuchennych, którą wprowadziło Wielkopolskie Centrum Recyklingu. Do tej pory do bio można było wrzucać wyłącznie żywność nieprzetworzoną plus ręczniki papierowe i chusteczki. Teraz można do pojemnika na bio-kuchenne wrzucać całą żywność – również surowe czy obrobione mięso, resztki obiadowe, pieczywo, słodczyce, przekąski itd. To znacznie ułatwi segregację. - Powinniśmy więc za chwilę zauważać znaczny spadek ilości odpadów resztkowych – podsumowuje Angelika Sołtysiak z Referatu Gospodarowania Odpadami.

### Gminie też zależy

Od początku funkcjonowania systemu władze samorządowe starają się, by koszty ograniczać. Służyło temu m.in. wydzielenie kolejnych frakcji z odpadów zmieszanych: bio-kuchennych czy popiołu. Wydzielone frakcje są tańsze w odbiorze na instalacji niż odpady zmieszane. Ponadto kilka lat temu worki na bio-zielone zastąpione zostały pojemnikami, co jest tańszym rozwiązaniem, bo pojemniki są wielokrotniego użytku.

Kolejnym działaniem jest rezygnacja z odbioru gabarytów spod domów. - Jeśli wystawiona lodówka czy zmywarka będzie niekompletna, wtedy staje się ona odpadem niepełnowartościowym i na instalacji trzeba zapłacić kilkadziesiąt procent więcej. A tak się dzieje, bo tzw. „zbieracze złomu” taki sprzęt rozmontowują

w ciągu nocy. Ponadto objazd całej gminy też kosztuje – tłumaczy Andrzej Jędruszek. Stary sprzęt czy meble można bezpłatnie przywieźć do SPSZOK przy ul. Polnej. - Jeśli ktoś nie ma transportu, taką usługę odpłatnie można zamówić w PK – informuje Grzegorz Knappe, prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego w Pleszewie. Warto – przy okazji kupić nowego sprzętu AGD czy RTV – stary oddać sprzedawcy, który ma obowiązek utylizacji.

Wiele uwag mieszkańcy zgłaszają co do częstotliwości odbioru frakcji. - Tutaj też musimy być optymalni. Możemy po daną frakcję odpadów jeździć codziennie na każdą ulicę, ale to także spowoduje większe opłaty. Zawsze można nadmiar odpadów zawieźć na ul. Polną do SPSZOK – podkreśla zastępca burmistrza.

Ponadto gmina pracuje nad koncepcją zagospodarowania odpadów bio-kuchennych w istniejącej biogazowni i zielonych na płycie kompostowej przy współpracy z Uniwersytetem Przyrodniczym w Poznaniu.

- Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy rzetelnie segregują odpady – podsumowuje „śmieciowy” temat Andrzej Jędruszek.

**BUDKA SUFLERA**

8 MARCA 2026, GODZ. 16:00  
HALA WIDOWISKOWO-SPORTOWA

Burmistrz Miasta i Gminy Pleszew zaprasza

AGENCJA BRUSSA  
Kup Bilety Online:  
bil@tyna.pl  
agencjabrussa.pl/bilety

BILETY GRUPOWE (RABATY) TEL: +48 669 288 277

# Zawód, o który trzeba się troszczyć

Niestety, nauczycieli jest coraz mniej. Na szczęście, ci którzy są w strukturach pleszewskiej oświaty, chcą podnosić swoje kwalifikacje. Sześć nauczycielek awansowało w ostatnim roku na nauczyciela mianowanego. Uroczystie przyjęto ich do grona pedagogicznego podczas uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Nauczyciel mianowany po pozytywnie zdanym egzaminie musi złożyć ślubowanie, które przyjmuje burmistrz jako organ prowadzący szkołę lub przedszkole. I tak oto pięć nauczycielek przysięgało wzorowo pełnić misję i odebrało akty mianowania. A wszystko podczas dorocznych obchodów Dnia Edukacji Narodowej, które odbyły się w Zajezdni Kultury.

Z okazji święta nauczycieli samorząd nagroził finansowo dyrektorów szkół i przedszkoli oraz najbardziej wyróżniających się pedagogów. Nagrody swoim pracownikom wręczyli także dyrektorzy placówek oświatowych. - *Do tej pory nauczyciel, zgodnie z ideą Komisji Edukacji Narodowej był skarbnicą wiedzy. W tej chwili nikt tej skarbnicy nie potrzebuje, ponieważ*



Foto (UMiG Pleszew)

Nowi nauczyciele mianowani to: Roma Misiak - ZSP nr 1, Magdalena Gluba - ZSP nr 2, Anna Maciaszek - ZSP nr 2, Marta Łyskawka - ZSP w Taczanowie Drugim, Paulina Piętka - ZSP w Lenartowicach i Dominika Krajewska - Przedszkole nr 3 w Pleszewie.

*pokolenie „Z” i „Alfa” wierzy, że skarbnicą wiedzy są narzędzia technologiczne, ale potrzebują przewodnika, który wskaże, co jest prawidłowe, a co fejkem. Potrzebują filtra mądrości, który pokaże im, jak żyć – podkreślała podczas uroczystości*

Izabela Świątek, zastępca burmistrza odpowiedzialna w gminie za oświatę.

Warto dodać, że za organizację tegorocznej uroczystości odpowiedzialny był Zespół Szkół Publicznych w Lenartowicach.

## Rodziny zastępcze na wagę złota

**Organizator Rodzinnej Pieczy Zastępczej zaprasza osoby, które chcą otworzyć swoje serca i domy przed dziećmi potrzebującymi troski, wsparcia i poczucia bezpieczeństwa. Rodzicielstwo zastępcze to wyjątkowa misja, czasowa pomoc dziecku oraz jego rodzinie biologicznej w trudnym momencie życia.**

Każde dziecko zasługuje na miłość, stabilizację i dorastanie w rodzinnej atmosferze. Niestety nie wszystkie mogą tego doświadczyć w swoim domu rodzinnym. Placówki opiekuńczo-wychowawcze, mimo starań, nie zastąpią rodzinnych świąt, wspólnych wakacji czy codziennej, ciepłej obecności bliskiej osoby. Dlatego tak ważne są rodziny zastępcze. To one potrafią stworzyć dzieciom namiastkę ciepłego, bezpiecznego domu, którego tak bardzo potrzebują.

Kto może zostać rodziną zastępczą? Kandydat powinien:

- mieć stałe miejsce zamieszkania w Polsce,
- w pełni korzystać z praw cywilnych i obywatelskich,
- nie być osobą karaną ani pozbawioną władzy rodzicielskiej,
- zapewnić dziecku odpowiednie warunki mieszkaniowe,
- posiadać dobry stan zdrowia.

Rodziny zastępcze nie są pozostawione same sobie. Otrzymują wsparcie fi-

nansowe na dziecko oraz pomoc specjalistów – psychologów, pedagogów, radcy prawnego. Każdy krok w tej drodze odbywa się z profesjonalnym wsparciem.

Jeśli pragniesz zrobić coś naprawdę ważnego – możesz stać się dla dziecka kimś, kto da mu nadzieję i bezpieczne dzieciństwo.

Kontakt: Agnieszka Lech - kierownik sekcji ds. pieczy zastępczej, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Pleszewie ul. K. Wielkiego 7 A, tel. 62-7420-161 email: sekretariat@pcpr-pleszew.pl



Foto (freepik.com)

## Jechali pełną parą

**Tradycyjne świąteczne przejazdy pleszewską wąskotorówką miały wyjątkową oprawę. Wagoniki ciągnęła bowiem prawdziwa zabytkowa lokomotywa. Zawodowi maszyniści dokładali do kotła, by dojechać na miejsce.**

To była prawdziwa gratka nie tylko dla miłośników kolei, ale i rodzin z dziećmi oraz wszystkich, którzy z sentymentem wspominają czasy, gdy z Pleszewa do Krotoszyna kursowały parowe składy wąskotorowe. Nasze świąteczne wąskotorowe wagoniki ciągnął legendarny parowóz z bazy SKPL w Zbiersku. Do Pleszewa przyjechał na gościnne występy.

W ciągu dwóch grudniowych dni odbyło się łącznie 6 kursów na trasie Pleszew-Kowalew-Pleszew. W trakcie jazdy doświadczeni maszyniści musieli zadbać m.in. o obsługę kotła, palenisko oraz utrzymanie odpowiedniego ciśnienia. Para buchała spod kół i z komina, a pasażerowie mogli się przebiec w czasie i poczuć kolej z dawnych lat.



Foto (R. K. Urbaniak)

## Studiują od 15 lat

Pleszewski Uniwersytet Trzeciego Wieku od 15 lat uczy, bawi i aktywizuje seniorów z terenu gminy Pleszew. Zapał młodych duchem nie gaśnie, co udowadniają na każdym kroku. Swoje święto uczcili w Zajezdni Kultury nagradzając wiele osób związanych z powstaniem i rozwojem formacji.

Świętowała cała społeczność Pleszewskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku – słuchacze, wykładowcy, przyjaciele uniwersytetu i ci, którzy są w strukturach od początku jego powstania. A założenie stało się faktem w 2010 r. dzięki zaangażowaniu byłego starosty Edwarda Kubisza oraz wsparciu Mariana Adamka, ówczesnego burmistrza Miasta i Gminy Pleszew. Tamten rok aka-

demicki zainaugurowało 154 słuchaczy.

Teraz przyszedł czas na powrót do przeszłości we wspomnieniach i podziękowaniach dla założycieli i pierwszych zaangażowanych w proces rozwijania działalności. Podczas uroczystości, która jednocześnie była inauguracją kolejnego roku akademickiego po raz pierwszy wręczono honorowe tytuły „Student Senior” dla najstarszych wiekiem słuchaczy, a naj-



Foto (P.Fehler)

starsi wiekiem i stażem otrzymali wyjątkowe – złote indeksy. – *Dzięki uniwersytetowi mój pesel nie ma dla mnie żadnego znaczenia, a jeżeli tak to chyba się cofa. To dzięki UTW nie mam czasu na zastanawianie się, co będzie – mówi jedna z najstarszych stażem studentek, Grażyna Kuś.*

W poczet studentów przyjęto także nowe osoby, które odebrały swoje pierwsze indeksy. Zwieńczeniem jubileuszowej uroczystości był ogromny tort dla wszystkich gości, a inaugurację uświetnił występ Roberta Moskwy - znanego z serialu "M jak Miłość".

## Magiczny czas z jarmarkiem

Rynek w Pleszewie ponownie zamienił się w zimową krainę magii! Mikołajkowy weekend to trzy dni pełne muzyki, widowisk, rodzinnych atrakcji i smaków świąt. Wygląda na to, że jarmark bożonarodzeniowy rozgościł się w Pleszewie na stałe.

Pleszew witał Boże Narodzenie przez trzy dni: od 5 do 7 grudnia, których główną atrakcją był jarmark, jeszcze bardziej okazały niż rok temu – *Zwiększyliśmy liczbę domków z 20 do 30, a i tak chętnych nie brakowało. Poza domkami działało kilkanaście stoisk pod namiotami. Królowała rękodzieło i świąteczne przysmaki* – informuje Anna Bogacz, rzeczniczka prasowa ratusza.

Jarmarkowi towarzyszyło wiele świątecznych atrakcji i wydarzeń. W piątkowy wieczór wylosowany z tłumu mały Oliwier odpalił wielką choinkę i iluminacje, soliści Akademii Piosenki Zajezdni Kultury swoimi piosenkami wprowadzili w świąteczny klimat, a gościem wieczoru była Katarzyna Łaska, znana z kultowego głosu Elsy z „Krainy Lodu”. Nie zabrakło wizyty Świętego Mikołaja.

Sobota upłynęła pod znakiem baśni i ognia. Ulicami miasta przeszedł Bajkowy Orszak Królowej Śniegu na...rowerze, połączony z konkursem na najpiękniejsze świąteczne przebranie. Po zmroku publiczność zachwycił Teatr Ognia, który stworzył zimową opowieść pełną efektów i emocji, jak co roku przyciągając tłumy.

Finał wydarzenia to ICE SHOW - wice-mistrz świata w rzeźbieniu w lodzie na żywo stworzył potężną lodową figurę przedstawiającą Mikołaja na ławce oraz herb miasta. Na dużej scenie zaprezentowały się dzieci z Przedszkola Bajka, a Ziarenka Dobra wprowadziły wszystkich w świąteczny nastrój koncertem kolęd. Przez cały weekend na uczestników czekały przejazdy ciuchcią, warsztaty świąteczne, suchorzewskie alpaki, karuzela łańcuchowa i wiele atrakcji dla całych rodzin.

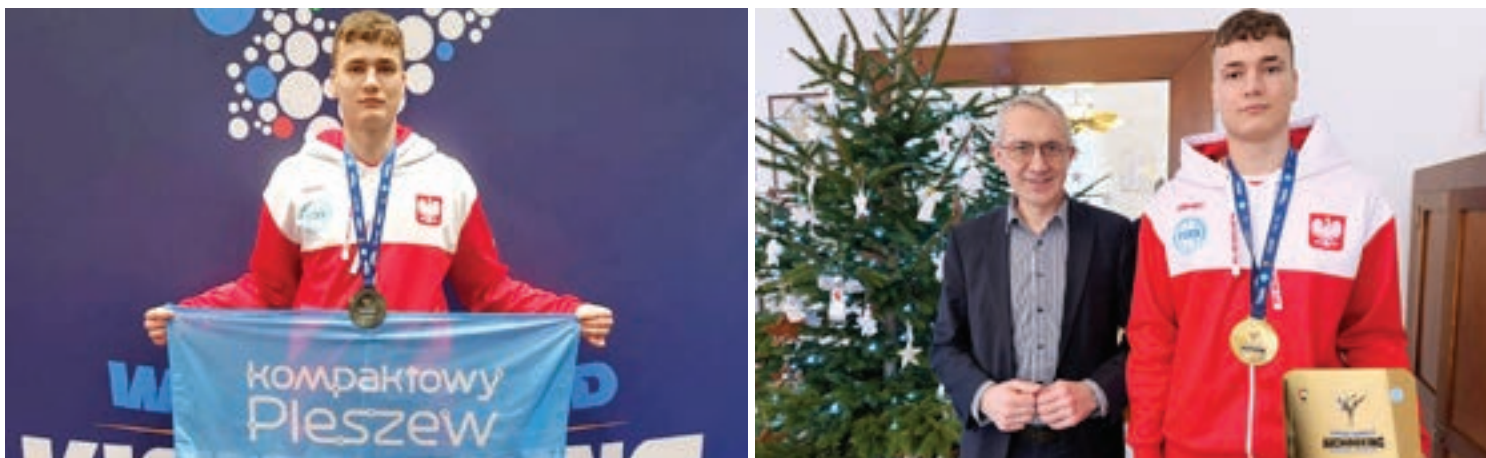


Foto (UMiG Pleszew)



# Najmłodszy Mistrz Świata Seniorów

Ma 19 lat, kilkanaście tytułów mistrzowskich juniorów i jeszcze ciepłe Mistrzostwo Świata Seniorów w Kickboxingu. Filip Sójka to najmłodszy zdobywca tego tytułu. Młody talent nie zatrzymuje się i dalej idzie po swoje, bo jak mówi z pełnym przekonaniem: *Konsekwencja i dyscyplina to klucz do sukcesu. No i cierpliwość, bo czasami na efekty trzeba pokornie poczekać. O swojej drodze, treningach, codziennych rytuałach i przygotowaniach do ważnych mistrzostw opowiedział w rozmowie z Fleszem.*



Sport jest w moim życiu od zawsze i z tym, co robię teraz, wiążę swoją przyszłość. Mam nadzieję, że wszystko pójdzie po mojej myśli – przyznaje Filip Sójka.

**Trenujesz kickboxing od niedawna, a już odnosisz takie sukcesy. Jak udało ci się w tak krótkim czasie dojść do miejsca, w którym jesteś?**

Sportem żyję w zasadzie od dzieciństwa. Jak byłem młodszy ciągle miałem za dużo energii i byłem rozrabiaką, więc od 11 roku życia trenowałem taekwondo, żeby dać jej upust. To było bardziej rekreacyjnie, choć osiągałem już sukcesy. W pewnym momencie stwierdziłem, że chciałbym czegoś więcej i znalazłem swoją pasję w kickboxingu, który trenuję od 2022 roku. I tak, to prawda, że szybko zacząłem odnosić sukcesy, ale myślę, że pomogły mi w tym wcześniejsze doświadczenia. **Kiedy po raz pierwszy zdobyłeś ważny tytuł?**

Pierwszą walkę stoczyłem już po kilku miesiącach od rozpoczęcia treningów i w wieku 16 lat zdobyłem Mistrzostwo Polski. Na zakończenie kariery juniorskiej zdobyłem Mistrzostwo Świata w Budapeszcie w formule K1, którym chciałem przypieczętować ten okres.

**Czyli teraz jesteś już seniorem?**

W zeszłym roku zacząłem walki jako senior i po Mistrzostwie Polski udało się wywalczyć Mistrzostwo Świata seniorów w kick-boxingu w formule Kick Light. **Co w chwili tak ważnej walki ma w głowie zawodnik?**

Powinna być przede wszystkim koncentracja i skupienie na strategii. Nie zawsze się to jednak udaje. Czasem mam z tym problemy. Chęć wygranej i sprawdzania postępów często zwycięża ponad skupieniem, ale od tego jest choćby trener, żeby sprowadzał na ziemię, gdy za bardzo się rozpraszam.

**Jak wyglądają przygotowania do ważnych zawodów?**

Trenuję cały czas, codziennie. Jednak przed zawodami (ok. 2 miesiące przed) robi się intensywniej. Jednostek treningowych jest coraz więcej i skupiamy się wtedy na innych rzeczach niż w spokojnym okresie. Muszę wtedy wygospodarować jeszcze więcej czasu, zadbać o odpowiednią dietę i regenerację i w całości poświęcić się temu, co mnie czeka.

**A na samych zawodach? Jak wyglądają mistrzostwa „od kuchni”?**

Gdy dojeżdżamy do danego miasta zawsze idziemy obejrzeć miejsce, w którym odbędzie się walka. To ważne, aby wiedzieć, gdzie co się znajduje, jak wygląda hala i cała organizacja. Kolejny krok to jak najszybsze zważenie, żeby mieć to już za sobą i zadbać o siebie, o nawodnienie i odżywienie. Nie mam żadnych rytuałów i przesądów przed walkami. Pracuję tylko nad pełną koncentracją i unikam wszystkich rozpraszaczy.

**Jest jakaś walka, która najbardziej utkwiała ci w pamięci?**

Z reguły najbardziej pamięta się porażki, ale głównie po to, żeby wyciągnąć z nich lekcje na przyszłość. Pamiętam moją czwartą walkę w życiu – w 2022 roku z ówczesnym Mistrzem Świata. Mimo że od początku wiedziałem, że jest ode mnie lepszy, starałem się nie poddawać i być zmotywowanym, żeby nie pokazać swoich słabości i walczyć do końca. To było dla mnie ogromne doświadczenie i prawdziwa lekcja pokory.

*W całej karierze kickboxingu stoczyłem już ok. 120 walk, z czego 50 w samym 2023 roku - mówi z dumą Filip.*

**A jakieś kontrowersje?**

Miałem raz walkę, podczas której przeciwnik był bardzo prowokujący, a jego zachowanie nie do końca zgodne z zasadami. Nie można wtedy ulegać. Trzeba robić swoje. Na efekty nie trzeba było długo czekać, bo udało mi się „utrzcęć mu nosa” i świętować zwycięstwo w jego stylu – tak, żeby miał nauczkę.

**Jak dużo wyrzeczeń cię to wszystko kosztuje?**

Na pewno wiele, ale uwielbiam to robić, dlatego nie traktuję tego jako niedogodność, tylko szansę na bycie wciąż lepszym. Wiem, że muszę trenować, poświęcać czas i trzymać się postanowień, żeby przyszły efekty, więc robię to sumiennie, cierpliwie i z radością.

**Czy odpowiednią dietę też musisz trzymać?**

Oczywiście. Muszę dbać o to, żeby dostarczać węglowodany i odpowiednią ilość białka oraz tłuszczy, ale nauczyłem się nad tym panować. Nie mówię oczywiście, że czasami nie oszukuję. Zdarza się zjeść jakąś pizzę czy burgera, ale to też jest potrzebne, choćby dla poprawy samopoczucia.

**Co w takim razie z twoim życiem towarzyskim?**

Jestem na takim etapie, że często wolę zrezygnować z jakiegoś wyjścia, imprezy, tylko po to, żeby zrobić dobry trening czy zregenerować się przed kolejnym, jednak nie jest tak, że nie ma go wcale. Moi najbliżsi, szczególnie rodzice wspierają mnie w tym, co robię i wszyscy nauczyli się już w moim trybie funkcjonować. Jak zbliżają się zawody to zarówno ja, jak i oni unikamy np. kłótni i sporów, które mogłyby mnie obciążyć psychicznie. Wtedy też jestem bardziej wyciszony, mniej rozmowny i wszyscy to rozumieją.

**To bardzo dojrzałe podejście mimo twojego młodego wieku.**

Tak, bo wiem już, co chciałbym osiągnąć. A do tego potrzebuję spokojnej głowy, planu i konsekwencji w działaniu. Tak samo podczas walki. Wśród najbliższych, w chwilach, kiedy mogę, jestem wyluzowany, jednak zawody to pełne skupienie i przemyślany każdy krok i strategia.

**Dlaczego to jest takie ważne?**

Bo wystarczy chwila nieuwagi, opuszczenie gardy, czy skupienie się na popełnionym przed chwilą błędzie i szybko można popełnić kolejny, co może wykończyć przeciwnik.

**Jakie rady dałbyś młodym ludziom, którzy nie wiedzą, jak zacząć albo nie mogą odnaleźć swojej drogi?**

Próbować, szukać, ale nie rezygnować zbyt szybko. Często na efekty trzeba poczekać, a cały proces wymaga pracy i konsekwencji. Jeśli ktoś od razu rezygnuje, nigdy nie osiągnie sukcesu. W sporcie i nie tylko.

## Historia

## Historia Brunona Nikoleiziga

Okres okupacji niemieckiej w Pleszewie przyniósł wiele tragicznych ludzkich historii. Jedną z nich jest życie Brunona Nikoleiziga – pracownika pleszewskiej kolejki, a następnie dowódcy pleszewskiego obwodu Armii Krajowej. Z jego osobą związane jest wydarzenie, które miało miejsce w mieście tuż przed zakończeniem II wojny światowej...

Brunon Nikoleizig urodził się w 1904 r. w Duisburgu. Jego ojciec Johann był Niemcem i pracował w kopalni, ale matka Marianna Wyduba pochodziła z pobliskiego nam Koźmina Wlkp. Brunon był wychowywany w duchu tradycji katolickiej i polskiej tradycji narodowej. Dowodem na to jest fakt, że w 1925 r. został relegowany z gimnazjum w Duisburgu za protest przeciwko przekłamywaniu historii Polski. Po tym wydarzeniu zdecydował się opuścić Republikę Weimarską, przyjechał do Polski i zamieszkał u rodziny swojej matki w Koźminie. W 1935 r. poślubił Jadwigę Kapuścińską, a w 1936 r. rozpoczął pracę w Pleszewie na stacji kolejki wąskotorowej na stanowisku księgowego w tzw. rachubie.

Kiedy rozpoczęła się okupacja niemiecka, odmówił przyjęcia Volkslisty i zaangażował się w konspirację pod pseudonimem „Adam”, najpierw w Służbę Zwycięstw Polsce, potem Związek Walki Zbrojnej i wreszcie Armię Krajową. Od połowy 1942 r. był dowódcą obwodu jarocińskiego z siedzibą w Pleszewie. Rok 1943 przyniósł wiele sukcesów dowódcy jak dwa przejęte rzuty alianckie w Tursku i Grabiu czy organizacja prawie 20 plutonów AK na terenie obwodu.

Ale przyszedł rok 1944. 6 czerwca w godzinach wieczornych do kamienicy



Pracownicy pleszewskiej kolejki wąskotorowej przed budynkiem dworca. Wśród nich Brunon Nikoleizig (trzeci od prawej)

przy ul. Podgórnej 9, gdzie mieszkali Nikoleizigowie, przyjechał kierownik pleszewskiej kolejki Hans Franke w asyście gestapo. Franke wszedł na pierwsze piętro do mieszkania Nikoleizigów i ten moment wykorzystał Bruno, uciekając tylnym wyjściem. Gestapowcy zastali w mieszkaniu już tylko małżonkę Jadwigę. Aresztowali ją, przewożąc najpierw na posterunek w Pleszewie, a następnie do aresztu w Łodzi, gdzie przebywała do 18 stycznia 1945 r. Do Pleszewa powróciła pieszo 2 lutego 1945 r. Po tej wpadce Brunon Nikoleizig ukrywał się przez następne miesiące na terenie gorzelni w majątku Jouanne'a oraz u zaprzyjaźnionych żołnierzy Armii Krajowej na terenie Turska i Grodziska.

W styczniu 1945 r. front so-

wiecki był coraz bliżej. 20 stycznia odbyło się ostatnie zebranie pleszewskiego dowództwa i żołnierzy Armii Krajowej. Zapadła na nim decyzja, by zorganizować patrol, który rozezna obecność w Pleszewie ostatnich oddziałów niemieckich. Do tego zadania zostali wyznaczeni: Waclaw Woźniak, Józef Krychowski i Brunon Nikoleizig. W niedzielę, 21 stycznia 1945 r. około godziny 9.00 wspomniana trójka pojawiła się na ulicy Podgórnej 9. Wtedy Brunon Nikoleizig podjął niezrozumiałą do dziś decyzję – postanowił wejść do mieszkania, które od czerwca poprzedniego roku było zaplombowane i zajęte przez Niemców. Wraz z Józefem Krychowskim weszli na pierwsze piętro do mieszkania, a Waclaw Woźniak został na parterze. Jak

Katarzyna Rutkowska  
– Muzeum Regionalne w Pleszewie



się okazało, Niemcy w mieszkaniu składowali broń. Każdy z nich zabrał po pistolecie maszynowym i opuścili dom. Jednak w tym momencie zostali dostrzeżeni przez Niemców. Rozpoczęła się więc ucieczka. Józef Krychowski uciekł w górę ulicy Podgórnej, skręcając w prawo za dawną szkołą, przez cmentarz żydowski skierował się w stronę cegielni w Nowej Wsi. Tam został dopadnięty, a na jego ciele odnaleziono później kilkanaście ran postrzałowych. Waclaw Woźniak uciekł w lewo, za kamienicą numer 9, ukrywał się w opuszczonej studni i jako jedyny przeżył całą akcję. Brunon Nikoleizig skierował się na południe, w górę ulicy Podgórnej. Na wysokości starej kuźni został postrzelony w nogę i nie mógł dalej uciekać. Schwytyany przez Niemców, zawleczony do pobliskiej kuźni, został brutalnie pobity i stracił lewe oko. Następnie został przewieziony do siedziby pleszewskiej policji przy pleszewskim Rynku. Tam był nadal przesłuchiwany i bity. W godzinach popołudniowych zapadła decyzja, którą podjął ówczesny zastępca burmistrza Pleszewa i dowódca Volkssturmu Otto Karl Harnack. Kazał Nikoleiziga rozstrzelać. Został więc Brunon wyprowadzony na wewnętrzne podwórze kamienicy i strzałem w tył głowy z pistoletu zgładzony. Jego ciało wywieziono wieczorem na teren żwirowni przy ul. Piaski i tam zakopano. Odnaleźli je pleszewianie w wyniku specjalnych poszukiwań w październiku 1945 r. Ciało zostało rozpoznane przez żonę, która poznała je po częściach garderoby i charakterystycznym biało-czarnym różańcu. Kapitan Brunon Nikoleizig został pochowany na pleszewskim cmentarzu przy ulicy Kaliskiej.

## Przypomnieli pleszewskich powstańców

**W 107. rocznicę wybuchu zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego Pleszew zatrzymał się na chwilę i uczcił jego bohaterów. Harcerze przypomnieli zgromadzonym na Rynku sylwetki walczących Pleszewian.**

Na Rynku przy Pomniku Powstańca odbył się apel z udziałem pocztów sztandarowych, delegacji, zaproszonych gości i wszystkich, którzy chcieli oddać hołd poległym w Powstaniu Wielkopolskim.

O program artystyczny zadbali harcerze Związku Drużyn ZHP w Pleszewie.

Przybliżyli zebranych sylwetki pleszewskich bohaterów powstania, takich jak Kazimierz Sopałowicz, Maria Radomska, Feliks Pamin, Ludwik Bociański, przeplatając opowieści pieśniami o powstaniu. Na zakończenie liczne delegacje złożyły kwiaty oraz znicze.

Wartę honorową przy pomniku pełnili żołnierze 16. batalionu remontu lotnisk w Jarocinie oraz rekonstruktorzy z Drużyny Tradycji 70 Pułku Piechoty w Pleszewie. Wcześniej hołd powstańcom oddali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 im. Powstańców Wielkopolskich w Pleszewie, którzy złożyli kwiaty na grobie powstańców znajdującym się na cmentarzu przy ul. Kaliskiej.



# Wydarzenia kulturalne

(Fot. Archiwum: MR w Pleszewie, BPMiG w Pleszewie, Zajeźdźnia Kultury, UMiG Pleszew)



W atmosferę pełną radości i śmiechu wprowadził **KABARET SKECZÓW MĘCZĄCYCH** przy rekordowej frekwencji w hali widowiskowo-sportowej. Zaprezentowali materiał z jubileuszowej trasy „Jeszcze nigdy nie było tak dobrze!”.



W murach Muzeum Regionalnego spotkali się miłośnicy wojskowości na wykładzie **PPŁK. REZ. TOMASZA LISIECKIEGO**, który przedstawił wykład na temat: „Kierunki rozwoju artylerii światowej w świetle doświadczeń z wojny rosyjsko-ukraińskiej 2014-2025”.



Do czerwoności rozgrzał Zajeźdźnię Kultury w Pleszewie **SZTYWNY PAL AZJI** prezentując energię, klasykę i rockowy klimat. Energetyczny koncert pełen największych przebojów znanego zespołu porwał liczną publiczność.



Stolicą literatury stał się Pleszew dzięki wielkiemu festiwalowi „**NA TORACH LITERATURY**”. W pleszewskiej księgarni odbyło się mnóstwo zajęć i warsztatów dla dzieci oraz spotkań literackich m.in. z Robertem Mateckim, Krzysztofem Wielickim, Patrykiem Galewskim, Iwoną Kienzler czy Emilią Komarnicką.



Po raz siedemnasty zabytkowe auta przejechały Śladami Rezydencji Ziemiańskich goszcząc również w Pleszewie przed budynkiem ratusza w ramach **XVII RAJDU POJAZDÓW ZABYTKOWYCH**. Na starcie stanęło ponad 70 załóg, a najstarsze samochody liczyły ponad 100 lat.



Publiczność w Zajeźdźni Kultury miała niezwykłą okazję uczestniczyć w recitalu mistrza fortepianu jazzowego – **ADAMA MAKOWICZA**. Koncert pt. „Welcome Back, Adam” był prawdziwą muzyczną podróżą, pełną elegancji, improwizacji i emocji.



Ponad 70 wystawców pokazało bogate kolekcje od znaczków, monet, banknotów, przez rękodzieło, wyroby z drewna, po kapelusze, krawaty, kufle, a nawet kolekcje związane z samochodami i lotnictwem podczas **IX PLESZEWSKICH SPOTKAŃ KOLEKCJONERSKICH**.



O swoim debiucie literackim, trudnościach z wydaniem pierwszej książki, kulisach powstawania serii i codzienności młodego pisarza na wymagającym rynku wydawniczym opowiedział **SŁAWEK GORZYCH** podczas spotkania autorskiego w pleszewskiej bibliotece.



Na scenie Zajeźdźni Kultury w ramach Muzycznych Zaduszek spotkały się dwie wyjątkowe muzyczne osobowości: **GRAŻYNA ŁOBASZEWSKA** z zespołem **AJAGORE** oraz **KUBA ADAMUS BAND**. Imprezę co roku organizuje Muzyczna Strefa Kultury.



Z okazji 107. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w Muzeum Regionalnym odbył się **WIECZÓR PIEŚNI PATRIOTYCZNYCH**. Wybrzmiały najbardziej znane pieśni i piosenki patriotyczne upamiętniające najważniejsze wydarzenia z historii Polski.



Wyjątkowe spotkanie z podróżnikiem, prezerem telewizyjnym, medialną osobowością i truckerem, który zdobył popularność dzięki serii programów „Ciężarówką przez...” **DAWIDEM ANDRESEM** zorganizowała pleszewska biblioteka.



W Muzeum Regionalnym lokalni pasjonaci zaprezentowali swoje „**MOTOCYKLE**”. Na wystawie znalazło się 31 jednośladów - 20 motorów polskich i zagranicznych oraz 11 motorowerów. To efekt pasji i pracy ich właścicieli.



W hali sportowej wystąpiła jedna z największych gwiazd sceny muzycznej – **SKOLIM – KRÓL LATINO**. Liczną publiczność porwał swoimi energetycznymi utworami, które podbijają serca fanów w całej Polsce.



W Zajeźdźni Kultury rozstrzygnięto **XXIX WIELKOPOLSKI KONKURS PLASTYCZNY NA NAJPIĘKNIEJSZĄ KARTKĘ BOŻONARODZENIOWĄ**. Zwycięzcy spotkali się na gali konkursowej połączonej z koncertem, gdzie wręczono nagrody indywidualne oraz grupowe.



Przy pełnej sali i w niesamowitej atmosferze z **KONCERTEM ŚWIĄTECZNYM** wystąpił **BIG BAND PO GODZINACH** w Zajeźdźni Kultury. Bandowi towarzyszył chór dziecięcy z Czermina „Szafa Grająca”.

## Społecznicy z Pleszewa

Lucyna Roszak



Foto (UMiG Pleszew)

# Azymut, który prowadzi ludzi ku sobie

W Mieście i Gminie Pleszew aktywnie działa ponad 140 organizacji pozarządowych i nieformalnych klubów, które tworzą wspaniałe inicjatywy, wydarzenia, akcje. Są wśród nich takie, które działają „po cichu”, a wielu z nas nie wie, że istnieją. W kolejnej odsłonie cyklu „Społecznicy z Pleszewa” poznajcie niezwykle wartościowe i ważne stowarzyszenie – Azymut.



W małym mieście wszystko ma większą wagę. Każdy gest, każde słowo i każda decyzja szybciej rezonują w codziennym życiu. Tu nie jesteśmy anonimowi – mijamy się w sklepie, na spacerze, na szkolnym korytarzu. Dlatego właśnie w takich miejscach jak Pleszew szczególnego znaczenia nabiera zaangażowanie społeczne. Ono nie jest teorią ani modnym hasłem. Jest realnym działaniem – obecnością drugiego człowieka, gotowością do wsparcia i odpowiedzialnością za wspólnotę. Od 16 lat jednym z najmocniejszych dowodów na to, że „razem ma sens”, jest Stowarzyszenie Trzeźwościowe Azymut.

Azymut powstał w 2009 r. z inicjatywy ludzi, którzy wiedzieli, czym jest kryzys, samotność i potrzeba zmiany. Pierwszy zarząd – prezes Marek Wybierała oraz wiceprezes Ryszard Andersz – postawili sobie cel prosty, a zarazem odważny: stworzyć osobom uzależnionym i ich rodzinom bezpieczną przestrzeń do budowania życia w trzeźwości. Przestrzeń wolną od ocen, napiętnowania i poczucia wstydu. Od samego początku siedzibą stowarzyszenia był Dzienny Dom Pomo-

cy Społecznej w Pleszewie, a następnie Centrum Wspierania Inicjatyw Społecznych przy ul. Bolesława Krzywoustego 3. To tam rodziła się wspólnota, która z czasem stała się czymś więcej niż organizacją – stała się domem.

Członkowie Azymutu mówią o sobie wprost: jesteśmy dużą, wielopokoleniową rodziną. I nie są to słowa na wyrost. W działania stowarzyszenia angażują się nie tylko jego 43 członków, ale także ich dzieci, partnerzy, przyjaciele i sympatycy. To wspólnota, w której obok siebie są osoby w różnym wieku, z różnymi doświadczeniami, ale z tym samym kierunkiem – życiem w trzeźwości, odpowiedzialności i wzajemnym szacunku.

Od pierwszego dnia działalności prowadzona jest kronika Azymutu. To zapis historii, emocji i drogi, jaką przeszli ludzie, którzy zdecydowali się zaważać o siebie i innych. W 2011 r. zapisano w niej słowa, które do dziś brzmią niezwykle aktualnie: „Tajemnicą skuteczności naszego stowarzyszenia jest poczucie wspólnego losu. Świadomość, że sami w chwili słabości potrzebujemy życzliwej ręki, która podtrzyma

i nie pozwoli upaść. Trzeba nam więcej nadziei, radości życia, poczucia, że życie ma głęboki sens – bez względu na okoliczności.”

Czy po kilkunastu latach te słowa nadal są prawdziwe? To pytanie warto zadać sobie dziś – w świecie pełnym pośpiechu, podziałów i samotności. Drody Czytelnicy, Pleszewianki i Pleszewianie – co o tym sądzicie? Patrząc na historię Azymutu, trudno nie zauważyć, że właśnie wspólnota i wzajemna troska są kluczem do trwałej zmiany.

Azymut pokazuje to nie tylko w deklaracjach, ale przede wszystkim w działaniu. Regularnie organizowane wydarzenia integrują, dają radość i poczucie normalności: Abstynencka Zabawa Karnawałowa w Prokopowie, dwudniowe spływy kajakowe Prosną, wyjazdy na ogólnopolskie spotkania trzeźwościowe do Częstochowy i Lichenia, czterodniowe wycieczki po Polsce i Europie. Członkowie stowarzyszenia odwiedzili m.in. Kraków i Wieliczkę, Bieszczady, Podlasie, Mazury, Trójmiasto, Warszawę, a nawet Pragę. W tym roku ich celem będzie Wiedeń. Do tego dochodzą zaba-

wy sylwestrowe i andrzejkowe, festyny rodzinne, Dzień Kobiet oraz spotkania rocznicowe. To zwyczajne aktywności, które w trzeźwej, wspierającej atmosferze stają się fundamentem zdrowych relacji.

Działalność stowarzyszenia jest możliwa także dzięki wsparciu Urzędu Miasta i Gminy w Pleszewie, który dofinansowuje inicjatywy Azymutu w formie grantów. Obecnie miejscem regularnych spotkań jest siedziba Centrum Usług Społecznych w Pleszewie, przy ul. Słowackiego, w każdy poniedziałek w godzinach 17.00–19.00. To przestrzeń otwarta dla tych, którzy chcą dołączyć, współpracować lub po prostu porozmawiać. Na spotkania zaprasza obecny Zarząd Stowarzyszenia na czele z Leszkiem Wojtczakiem, który czuwa nad działaniami organizacji.

Historia Azymutu to coś więcej niż opowieść o trzeźwości. To dowód na to, że zaangażowanie społeczne ma sens. Że wspierając się nawzajem, możemy zmieniać nie tylko własne życie, ale też całe miasto. Takie inicjatywy świadczą o sile małych społeczności.

## Okiem Nastolatka

Nadia Bura

Zespół Szkół Technicznych nr 1 w Pleszewie



# O zdrowiu psychicznym słów kilka

Tym razem w cyklu „Okiem nastolatka” poruszany jest temat zdrowia psychicznego. Niezwykle ważny, ale i wydaje się, że coraz częstszy w dzisiejszym świecie, także wśród bardzo młodych ludzi. Dlaczego nastolatków dopada kryzys psychiczny i czy wiedzą, gdzie udać się po pomoc? Temat ten wzięła „na tapet” Nadia Bura z pleszewskiego technikum na Zielonej. Warto przeczytać, by wiedzieć, jak widzi go nastolatek.

Kiedy ktoś złamie nogę, wszyscy mu współczują. Widać gips, kulę, cierpienie. Ale gdy ktoś cierpi psychicznie, nie ma żadnego gipsu. Często jest uśmiech i przez to większość ludzi myśli, że wszystko jest w porządku.

Choroby psychiczne nie są modą, słabością ani „fanaberią”. To coś, co potrafi zniszczyć człowieka od środka. Depresja, zaburzenia lękowe, nerwica, borderline – te słowa brzmią obco, dopóki nie dotyczą kogoś, kogo kochasz. Albo ciebie samego. Najgorsze jest to, że wciąż trudno o tym mówić. Bo zaraz ktoś rzuci: „weź się w garść”, „inni mają gorzej”. Takie słowa tylko szkodzą.

Uważam, że młodzi ludzie coraz częściej czują się wypaleni, mimo że dopie-

ro zaczynają dorosłość. Presja szkoły, mediów, porównań, wyglądu, ocen – to wszystko ich przytłacza i niektórzy już nie dają rady nie dlatego, że są słabi, ale dlatego, że nikt nie nauczył ich, jak dbać o siebie psychicznie.

Moim zdaniem leczenie psychiatryczne to nie wstyd. To dowód, że człowiek chce żyć, a nie tylko „jakoś przetrwać”. Tylko że system często robi wszystko, by to utrudnić. Brak empatii w szkołach, rodzice, którzy nie rozumieją. A potem wszyscy się dziwią, że milczymy i udajemy, że jest okej. Dane pokazują, że w 2023 r. w USA ok 18-20% nastolatków w wieku 12-17 lat miało przynajmniej jeden epizod depresji, ale moim zdaniem takich osób było znacznie więcej, tylko

### WAŻNE DNI DOTYCZĄCE ZDROWIA PSYCHICZNEGO:

- 27 stycznia – Dzień Dialogu z Depresją
- 21 marca – Światowy Dzień Zespołu Downa
- 26 marca – Dzień Epilepsji (fioletowy dzień)
- 2 kwietnia – Światowy Dzień Świadomości Autyzmu
- 5 maja – Dzień Walki z Dyskryminacją Osób z Niepełnosprawnościami
- 12 maja – Międzynarodowy Dzień Świadomości nt. Przewlekłego Zmęczenia
- 27 czerwca – Światowy Dzień PTSD
- 10 września – Światowy Dzień Zapobiegania Samobójstwom
- 21 września – Światowy Dzień Choroby Alzheimera
- 1-31 października – Miesiąc Świadomości Depresji, Miesiąc Mutyzmu Wybiórczego
- 10 października – Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego

### NUMERY TELEFONÓW POMOCOWYCH

#### W POLSCE (KRYZYS PSYCHICZNY)

Całodobowe, bezpłatne, anonimowe:

- Telefon Zaufania dla Osób w Kryzysie Psychicznym – 116 123
- Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży – 116 111
- Centrum Wsparcia dla Osób w Kryzysie – 800 70 2222 (psycholog, czat, video)

#### PRZEMOC, KRYZYS RODZINNY:

- Niebieska Linia – 800 120 002

większość wstydzi się mówić o tym, że ma gorszy czas.

Nie ma nic złego w tym, że potrzebujesz pomocy. Nikt nie pyta, dlaczego ktoś z astmą ma inhalator. Więc dlaczego pytamy, czemu ktoś bierze leki na lęki? Może gdybyśmy zaczęli traktować zdrowie psychiczne tak samo poważnie jak

fizyczne, mniej osób czułoby się samotnych w tym, co przeżywają. Dlatego jeśli widzisz, że ktoś stoi na przerwach sam – podejdź. Jeśli twoja przyjaciółka wstawia smutne cytaty do Internetu – zapytaj, czy wszystko w porządku. Reaguj, nie bądź tylko obserwatorem.

## Z policyjnej kroniki...

### Urzekł ją inżynier i straciła kasę...

Pewna mieszkanka powiatu pleszewskiego zaakceptowała zaproszenie na portalu społecznościowym od nieznanego mężczyzny z Anglii. W rozmowie wyjawiał, że jest inżynierem i pływa na statku. Zapewniał kobietę, że gdy dopłynie do Australii, kupi bilet lotniczy i najbliższe święta spędzi z nią w Polsce. Podczas wymiany wiadomości udało mu się zbudować z mieszkanką powiatu pleszewskiego bliską relację, wykorzystując jej zaufanie i emocje. W międzyczasie otrzymała informację na e-maila od rzekomej córki marynarza, że statek, na którym pływa jej ojciec ma awarię i poprosiła o pół miliona euro na naprawę. Mieszkanka powiatu pleszewskiego odmówiła pomocy. Oszust znalazł jednak inny sposób na po-

zbawienie kobiety swoich oszczędności. Tłumaczył, że na statek mogą napaść piraci i dlatego wysłał na jej adres zamieszkania paczkę, w której będzie się znajdować 1 milion funtów, biżuteria i dokumenty. Poprosił, by kobieta dokonała opłat celnych, bo inaczej trafi do więzienia. W sumie wpłaciła na wskazane przez oszusta konta blisko 40 tys. zł. Nie otrzymała ani wartościowej przesyłki, ani zwrotu swoich oszczędności. Wyjaśnianiem sprawy zajmują się policjanci.

### Znalazł kluczyki i pojechał na zakupy

39-letni mężczyzna odpowie za kradzież z włamaniem do samochodu. Do zdarzenia doszło w Pleszewie na ul. Malińskiej. Policjanci natychmiast podjęli działania. Skradziony pojazd zauważono przy ul. Św.

Ducha w Pleszewie. Kryminalni po chwili zauważyli mężczyznę, który wychodził z marketu. Wyjął kluczyki i otworzył nimi pojazd. Policjanci zatrzymali podejrzanego i przewieźli do pleszewskiej komendy. Okazało się, że miał 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Procenty dodały mu odwagi, by wsiąść do samochodu, tym bardziej że – jak tłumaczył – idąc ulicą, zauważył leżące przy samochodzie kluczyki. Wykorzystał okazję, wsiadł do auta i odjechał. Następnie postanowił zrobić zakupy w pleszewskim markecie. Teraz grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 10.

### Światła i świadek ustrzegły przed tragedią

47-latek z 3 promilami alkoholu w organizmie zatrzymał się na sygnalizacji świetlnej w Zielonej Łące. Miał spore pro-

st. asp. Monika Kołaska  
KP Policji w Pleszewie



blemy z ruszeniem na „zielonym”, a następnie zjechał na parking. Zauważył to kierowca jadący za nim i zareagował. Pijany kierowca wysiadając z auta upuścił kluczyki, ale świadek był szybszy i je podniósł. Następnie wezwał policję. Pijany kierowca trafił do policyjnego aresztu. Po sprawdzeniu w systemach policyjnych okazało się, że posiada on nieważne prawo jazdy. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów oraz wysoka grzywna. Mężczyzna odpowie również za kierowanie pojazdem bez uprawnień.

## Twój urzędnik

### WYDZIAŁ EDUKACJI

**Kierownik: Ilona Błaszczyk**

**Pracownicy:** Kinga Matłoka, Fatima Pinczewska, Wojciech Ruciński, Kinga Twardowska

**Siedziba:** Rynek 1, pokój nr 212

**Tel.:** 62 7428 311 **E-mail:** edukacja@pleszew.pl

Wydziałem Edukacji pleszewskiego ratusza kieruje Ilona Błaszczyk. Swoją pracę na tym stanowisku rozpoczęła w 2015 roku. Ukończyła studia na Wydziale Prawa na Uniwersytecie Wrocławskim, a także studia podyplomowe m.in. w zakresie prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz z doradztwa zawodowego. Posiada także kwalifikacje pedagogiczne i przed rozpoczęciem pracy w magistracie była również nauczycielem przedmiotów zawodowych w zakresie prawa. Ulubioną formą spędzania wolnego czasu jest czytanie książek, a wśród zainteresowań neurodydaktyka i medycyna naturalna.

Ilona Błaszczyk kieruje 4-osobowym zespołem zajmującym się szeroko pojętą oświatą w Mieście i Gminie Pleszew. - *Zakres pracy jest duży, ale bardzo istotny, bo dotyczy dzieci, czyli najważniejszej grupy naszego społeczeństwa, o którą trzeba*

*dbać. Jest to natomiast praca całego zespołu, w którym świetnie nam się współpracuje i dobrze się uzupełniamy* – mówi kierownik wydziału.

Wydział Edukacji zajmuje się organizowaniem i pracą szkół i przedszkoli prowadzonych przez Miasto i Gminę Pleszew, ale również dotowaniem placówek niepublicznych takich jak żłobki, niepubliczne/publiczne przedszkola i szkoły prowadzone przez inne jednostki niż JST. To jednak praca aż do szczebla ponadpodstawowego, bo wydział weryfikuje przestrzeganie obowiązku szkolnego i nauki do 18 roku życia wśród mieszkańców. Prowadzi sprawy związane z dofinansowaniem pracodawcom kosztów kształcenia młodocianych pracowników, pozyskuje środki finansowe i realizuje projekty i programy edukacyjne. Do obowiązków wydziału należy nadzór nad procesem rekrutacji



Foto (UMiG Pleszew)

Ilona Błaszczyk – kierownik Wydziału Edukacji UMIG w Pleszewie

do klas pierwszych szkół podstawowych i przedszkoli, organizacja transportu i opieki uprawnionych uczniów do szkół i przedszkoli, a także kwestie dotyczące zapewnienia uczniom podręczników, przyznawania im stypendiów Miasta i Gminy Pleszew, nagradzania pracowników jednostek oświatowych z okazji Dnia Edukacji Narodowej, organizacji postępowania egzaminacyjnego dla nauczycieli mianowanych czy powierzania stanowisk dyrektorów. Edukacja dba także o organizację akcji profilaktycznych oraz zajęć dodatkowych dla dzieci np. nauki pływania. Stale współpracują z Kuratorium Oświaty, Urzędem Wojewódzkim, OKE i Ministerstwem Edukacji Narodowej.

## Przepis

Edyta Antczak, KGW Taczanów Drugi

### Ciasto Cappuccino

#### Składniki na spód ciasta:

- 1 szklanka cukru
- 5 jaj
- 2 łyżki mąki ziemniaczanej
- 2 łyżki mąki tortowej
- 2 łyżki kakao
- 2 łyżki maku
- 2 łyżki kawy czarnej

#### Składniki na krem:

- 0,5 litra mleka
- 0,5 szklanki cukru
- 4 łyżki mąki, 6 łyżek kawy cappuccino w proszku
- 1 kostka masła
- 0,5 l śmietany 30%
- 1 cukier wanilinowy
- 1 łyżeczka żelatyny

**Przygotowanie:** Wszystkie składniki na spód ciasta razem połączyć na gładką masę i upiec. Krem: zagotować mleko, z mąką i cappuccino jak na budyń. Po ostudzeniu wymieszać z masłem. Przełożyć biszkopt masą. Śmietaną ubić z cukrem wanilinowym i żelatyną, wyłożyć na wierzch. Udekorować.

## Bobasy PPL



Hanna Kuczkowska  
29.03.2025 r.



Julian Augustyniak  
09.04.2025 r.



Pola Shuparska  
16.05.2025 r.



Filip Dylewski  
19.06.2025 r.



Szymon Cegielski  
19.07.2025 r.



Borys Ciesielski  
22.07.2025 r.



Wiktor Czajka  
18.09.2025 r.



Igor Michalski  
05.10.2025 r.



Marcelina Józwiak  
3.12.2025 r.

Zdjęcia pochodzą ze zbioru fotografii nadesłanych przez rodziców dzieci. Fotografie kolejnych maluchów urodzonych w 2025 r. publikowane będą w następnych numerach. Zdjęcia niemowląt w „pleszewskich bodziakach” można nadsyłać na adres rzecznik@pleszew.pl.

Foto: 9x (UMiG Pleszew)



## Z cyklu: Radni w blasku Flesza



### Elżbieta Hyla

Członek Komisji Sportu i Rekreacji

- Liczba kadencji w radzie: 3
- Wybrany z listy: Miłośnicy Ziemi Pleszewskiej
- Ur. 04.05.1974 r. w Pleszewie
- Zawód: magister Prawa i Administracji
- Stan rodzinny: mąż Marcin, córka Aleksandra - doktorantka z dziedziny nauk prawnych, pracowniczka naukowa UAM w Poznaniu, córka Agała i syn Julian - uczniowie szkoły podstawowej.

**Mój osobisty sukces jako radnego to...** jestem radną nieprzerwanie od 2014 r. Za największe osiągnięcie uważam bycie głosem mieszkańców, skuteczność w działaniu. Jako radna patrzę na miasto i gminę jako całość. Priorytetem jest dla mnie stwarzać przyjazne warunki rozwoju młodym, a także dobre warunki seniorom, przedsiębiorcom i inwestorom. Moje zadowolenie wiąże się z pozytywnym wpływem na życie mieszkańców, co jest podstawowym celem pracy samorządowca.

**Najbardziej jestem dumna z...** realizacji projektów służących społeczności, podejmowania trafnych decyzji, wspierania lokalnych inicjatyw, ale także z osobistej determinacji w pomaganiu ludziom i dbałości o rozwój Miasta i Gminy Pleszew. Dumna jestem z pracy samorządowej, tj. poprawy infrastruktury, budowy dróg (ulicy Kossaka

oraz ulic przyległych), rewitalizacji starego dworca PKS, rewitalizacji starówki wraz z infrastrukturą podziemną. Za prawdziwą perelkę mojego dorobku uważam rewitalizację oraz nieustanną pracę wkładaną w rozwój Ogrodu Jordanowskiego. Jestem również dumna z bycia częścią społeczności lokalnej, która potrafi się jednoczyć - przykładem są festyny organizowane wspólnie z Akcją Katolicką, z których dochód pozwolił na odbudowę altan w Ogrodzie Jordanowskim. Cieszy mnie fakt, że mamy zapewniony transport publiczny oraz że jesteśmy gminą proekologiczną nastawioną na edukowanie do środowiska. Ogromne znaczenie ma także bogata infrastruktura sportowa i kulturalna. Oczywiście nie jest mi obojętny los braci mniejszych - wsparcie Pleszewskiego Azylu i Kociej Łapki ma dla mnie szczególne znaczenie.

**Lubię...** otaczać się szczerymi ludźmi.

**Nie lubię...** obłądy, dwulicowości, arogancji, zazdrości, narzekania.

**Boję się...** niestabilnej sytuacji na świecie, niepewnej przyszłości, zagrożeń pogodowych, wojny.

**Osoba, z którą chciałabym się spotkać...** Dorota Wellman i Marcin Prokop.

**Najprzyjemniej spędzam wolny czas...** jeśli już takowy znajdę, to oczywiście na łonie natury, spacerując i wsłuchując się w odgłosy przyrody.

**Moja ulubiona potrawa to...** pierogi i dania makaronowe.

**Marzy mi się...** by budząc się każdego poranka panował świat pokój, a ludzkość zrozumiała, że to drugi człowiek jest największą wartością.

**Największa wartość w moim życiu to...** oczywiście rodzina i zdrowie, ale także wolność szeroko rozumiana.



### Błażej Kaczmarek

Przewodniczący Rady Miejskiej

- Liczba kadencji w radzie: 5
- Wybrany z listy: Pleszewskie Stowarzyszenie „Wspólna Przyszłość”
- Ur. 31.03.1976 w Pleszewie
- Zawód: prawnik
- Stan rodzinny: żona Magdalena - nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie, syn Igor - student drugiego roku dietetyki, córka Nadia - uczennica 3 klasy liceum

**Mój osobisty sukces jako radnego to...** decyzja o budowie aquaparku. To było jedno z najtrudniejszych wyzwań, przed jakimi stanąłem jako radny. Wiedzieliśmy, że to ogromny wydatek, który nie zwróci się w złotówkach, lecz w jakości życia mieszkańców. Dziś, widząc tłumy na pleszewskim basenie i setki dzieciaków, które właśnie tutaj nauczyły się pływać, nie mam wątpliwości: to była jedna z naszych najlepszych decyzji.

**Najbardziej jestem dumny z...** rodziny. Wspólnie z żoną wychowaliśmy dzieci na porządnym, wartościowym ludzi i to uważam za swój najważniejszy życiowy sukces.

**Lubię...** ten zestaw: emocje na Bułgarskiej przy meczach Lecha, polski rock w głośnikach i bycie na bieżąco z polityką.

**Nie lubię...** obłądy, cynizmu i dwulicowości. W życiu i działaniu stawiam na proste zasady i szczerłość.

**Boję się...** najbardziej o zdrowie i życie moich najbliższych – rodzina jest dla mnie najważniejsza. Niepokoi mnie również sytuacja geopolityczna. Wizja konfliktu zbrojnego na skalę światową to coś, co budzi mój głęboki sprzeciw i obawę.

**Osoba, z którą chciałbym się spotkać to...** lista osób, które mnie inspirują, jest obszerna. W pierwszej kolejności znaleźliby się na niej ludzie sportu – podziwiam ich za hart ducha i umiejętność gry zespołowej, którą staram się przenosić na grunt społeczny.

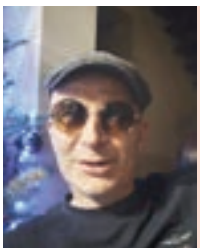
**Najprzyjemniej spędzam wolny czas...** lubię ten balans: spokój na rodzinnych waka-

cjach i adrenalinę podczas wypraw z synem i kumplami, kiedy z wykrywaczem metalu ruszamy odkrywać nieznanne.

**Moja ulubiona potrawa/jedzenie to...** nic nie przebije klasycznych polskich dań. Jednak od czasu do czasu, dla równowagi, z przyjemnością daję się skusić na dobrego kebaba.

**Marzy mi się...** własny domek w ciepłych krajach – miejsce, w którym słońce świeci przez cały rok, a czas płynie wolniej. Chciałbym móc spędzać tam każdą wolną chwilę, ciesząc się spokojem i dobrą pogodą.

**Największa wartość w moim życiu...** uczciwość – ta zwyczajna, ludzka, na co dzień. W działalności publicznej z kolei najwyższą cenę lojalność. To zasady, którymi kieruję się od lat.



### Tomasz Klak

Członek komisji Budżetu i Spraw Gospodarczych oraz Komisji Wsi i Rolnictwa

- Liczba kadencji w radzie: czwarta
- Wybrany z listy: KW Prawo i Sprawiedliwość
- Ur. 19.02.1969 w Pleszewie
- Zawód: ekonomista
- Stan rodzinny: żona Agnieszka, dzieci: córka Maria i syn Grzegorz

**Mój osobisty sukces jako radnego to...** Trudno jest mówić o sukcesach radnego jako jednostce. Do podjęcia jakiegokolwiek uchwały niezbędna jest większość w radzie, a tę stanowi przynajmniej 11 radnych. Nie jest tajemnicą, że jedną z moich pasji jest rachunkowość, analizy sprawozdań finansowych, budżetów, a czas na to poświęcony daje mi wiele satysfakcji. Myślę, że mój wkład do dokumentacji budżetowej w postaci moich uwag, spostrzeżeń, sprostowań, wyjaśnień jest jakimś moim małym indywidualnym sukcesem jako radnego. W tych działaniach nie ma żadnych złośliwości czy indywidualnych „wycieczek”, ale dbałość o dobro i prawidłowość w gospodarowaniu majątkiem i finansami Miasta i Gminy Pleszew. **Najbardziej jestem dumny z...** w życiu prywatnym z mojej Rodziny (żony, dzieci, rodzeństwa). Naprawdę są powodem do dumy i dają mi wiele radości i satysfakcji. Cieszę się, że mają głęboką wiarę i ukształtowany konserwatywny światopogląd. W życiu zawodowym jestem dumny z moich współpracowników za lojalność i akceptację mnie takim, jakim jestem. Dumny jestem ze swoich wyborców, że

doceniają to wszystko, co reprezentuję i staram się wnieść do ich życia społecznego.

**Lubię...** pomagać innym, działać społecznie, wypełniać swoją rolę w radzie miejskiej, politykę, monitorować poczynania pani Skarbnik w urzędzie, bardzo lubię narady z moim Rodeństwem, szanuję domowe zacisze.

**Nie lubię...** niesprawiedliwości społecznej, bezpodstawnych osądów, częstych zmian przepisów, nielojalności, nieposłuszeństwa, bałaganu, nadmiernej dominacji, niewyrozumiałości.

**Boję się...** czy uda się utrzymać pokój, szczególnie w Europie. Chciałbym, aby Unia Europejska wróciła do swoich narodowych chrześcijańskich korzeni i wartości. Za duże zagrożenie postrzegam też nielegalny napływ ludności do naszego kraju odmiennej kulturowo i religijnie.

**Osoba, z którą chciałbym się spotkać to...** nie mam takiej jednej wybranej osoby. Na co dzień spotykam się z wieloma wartościowymi ludźmi, od których zawsze mogę się jeszcze wiele nauczyć.

**Najprzyjemniej spędzam wolny czas...** w domu, w ogrodzie, w lesie na grzybach, na

wakacjach nad polskim morzem. Bardzo lubię spacerować i zabawy z moim psem Leo. Na ile czas pozwala, lubię czytać - obecnie jest to Biblia.

**Moja ulubiona potrawa/jedzenie to...** sam uwielbiam gotować, dlatego tych potraw jest wiele. Na pierwszym miejscu postawiłbym na tradycyjną kuchnię polską z bardzo dużym udziałem dziczyzny, a następnie na kuchnię tajską i chińską z uwagi na specyfikę komponentów i przypraw. Polecam też kuchnię mojego brata Krystiana, z której często korzystam.

**Marzy mi się...** aby nasz kraj nadal był postrzegany za jeden z najbardziej bezpiecznych. Żeby w naszym kraju zakończyły się podziały wśród społeczeństwa. Aby wreszcie naszym miejscowym władzom udało się pozyskać inwestorów, którzy stworzą wiele nowych ciekawych miejsc pracy, szczególnie dla młodej części społeczeństwa, co zahamuje spadek liczby mieszkańców, a zarazem będzie stanowić konkurencję płacową dla już istniejących podmiotów.

**Największa wartość w moim życiu to...** wiara w Boga, związki, relacje i więzi rodzinne. Bardzo szanuję też stabilność życiową i zawodową.